

Kurier ZOO

2 0 2 5 R.

6. TYDZIEŃ MISJI OGRODÓW ZOOLOGICZNYCH I AKWARIÓW

POD PATRONATEM



WAZA
World Association
of Zoos and Aquariums



Rada Dyrektorów
Polskich
Ogrodów
Zoologicznych
i Akwariów



WSPÓLNIE RATUJMY AZJĘ!

17 POLSKICH OGRODÓW ZOOLOGICZNYCH,

17 NIEZWYKŁYCH ZWIERZĄT

w roli azjatyckich wojowników walczących o przetrwanie ginących gatunków.

1 WSPÓLNY CEL:

ochrona dzikich mieszkańców Azji poprzez codzienne, odpowiedzialne wybory z każdego z nas.

AMBASADORAMI 6. edycji Tygodnia Misji ZOO

jest 17 wyjątkowych zwierzęcych przedstawicieli polskich ogrodów zoologicznych. W tym roku wcielają się w **Wojowników Odpowiedzialnych Wyborów** – przewodników, którzy wskazują nam, jakie codzienne decyzje mogą pomóc w ochronie zagrożonych gatunków. **Działamy wspólnie, by chronić przyrodę!** Dołącz do nas i poznaj naszych niezwykłych zwierzęcych wojowników.

Anna Tadra, Warszawskie ZOO



Tydzień Misji OGRODÓW ZOOLOGICZNYCH I AKWARIÓW 2025

11 marca to ważne zoologiczne święto - Dzień Misji Ogrodów Zoologicznych i Akwariów! Ma ono przypominać, jak istotną rolę w ratowaniu ginących gatunków odgrywają współczesne ogrody zoologiczne.

By podkreślić wagę tego święta, dzięki współpracy polskich ogrodów zoologicznych, od 2020 roku jeden dzień zmienił się w tydzień obchodów, a marzec stał się miesiącem Misji Ogrodów Zoologicznych i Akwariów. Co roku Tydzień Misji ma inny motyw przewodni. W latach 2020–2024 cykl koncentrował się na MISJI ogrodów zoologicznych i jej filarach: HODOWLI, EDUKACJI, REKREACJI i NAUCE.

TYDZIEŃ MISJI 2020-2025

W 2020 r. zainaugurowaliśmy Tydzień Misji pod hasłem „PoZOOry mylą”. Celem tej kampanii było zwrócenie uwagi na rzeczywistą rolę współczesnych ogrodów zoologicznych, które poza funkcją rekreacyjną pełnią kluczową rolę w ochronie ginących gatunków. W 2021 r., pod hasłem „Są maluszki, jest nadzieja”, skupiliśmy się na hodowli zagrożonych gatunków, prezentując narodziny zwierząt jako nadzieję na przetrwanie tych gatunków.

W 2022 r., motywem przewodnim było „ZOO edukuje i zwierzęta ratuje”, a zwierzęta z polskich zoo wcieliły się w role profesorów, którzy podkreślali, jak ważnym elementem skutecznej ochrony przyrody jest edukacja ekologiczna.

W 2023 r., kampania „Zoochowuj się! Jesteś gościem domu zwierząt” podkreślała znaczenie odpowiedniego zachowania zwiedzających, promując szacunek dla zwierząt i przestrzeganie zasad zwiedzania. Zwierzęcy bohaterowie z ogrodów zoologicznych wcielili się w strażników Regulaminu ZOO.

W 2024 r., pod hasłem „Z nauką wśród zwierząt”, ogrody zoologiczne uwypukliły swoją rolę w badaniach naukowych, które przyczyniają się do ochrony zagrożonych gatunków i zapewnienia im dobrostanu. Ambasadorami tej edycji były zwierzęta wcielające się w pracowników naukowych, symbolizując związek nauki ze światem zwierząt.

Każda z tych kampanii przyczyniła się do zwiększenia świadomości społecznej na temat misji ogrodów zoologicznych, promując ich wkład w ochronę bioróżnorodności, edukację ekologiczną oraz badania naukowe.

W 2025 r. rozpoczął się **nowy cykl poświęcony zagrożonym gatunkom zwierząt z różnych kontynentów**. Z uwagi na trwającą w latach 2024–2025 kampanię **EAZA „Vietnamazing”** (www.eaza2024.com/home/vietnamazing), tegorocznym motywem przewodnim jest **Azja**, a sama kampania jest integralną częścią akcji polskich zoo. W tym roku 17 polskich ogrodów zoologicznych, od 8 do 16 marca, wspólnie świętuje 6. Tydzień Ogrodów Zoologicznych i Akwariów pod hasłem **„Wspólnie ratujemy Azję! - Nasze odpowiedzialne wybory ocalą dziką przyrodę”**.



AZJA I JEJ ZWIERZĘCY AMBASADORZY

Jak co roku, każde zoo wybiera swojego **zwierzęcego ambasadora** reprezentującego kontynent będący motywem przewodnim. Ambasadorami 6. edycji Tygodnia Misji ZOO jest 17 zwierzątek z polskich ogrodów zoologicznych, które wcielają się w **azjatyckich Wojowników Odpowiedzialnych Wyborów**. Zwierzęcy bohaterowie mierzą się z wyzwaniami takimi jak m.in. utrata siedlisk czy kłusownictwo. Ich zadaniem jest uświadamianie odwiedzających, jak **nasze codzienne**

decyzje wpływają na przyszłość dzikiej przyrody. Drużynę wojowników tworzą: żurawie mandzurskie Mgiełka i Zorza, gibbońce czubate Ania i Łukasz, gibbon czapnik Wally, manul stepowy Manuel, strzelczyk indyjski Igi, milu chiński Milusia, pandka ruda Tock, barasinga bagienna Vayu, kiściec annamski Edward, niedźwiedź malajski Batu, takin złoty Maciuś, słoń indyjski Ganges „Mong Tine”, kukang mały Killer, markur turkmeński Havranek, irbis śnieżny Pamir, tygrysy sumatrzeńskie Musi, Hari, Kampar, Indera oraz łaskun chiński Ares.

PANDA WIELKA JAKO AMBASADOR WYDARZENIA

Symbolem tegorocznej edycji oraz bohaterem plakatu jest **panda wielka** – ikona ochrony zagrożonych gatunków na całym świecie i jednoznacznie kojarzona z Azją. W ramach kampanii zwracamy uwagę na fakt, że **wszystkie pandy wielkie w ogrodach zoologicznych na świecie należą do rządu Chin**, a każdy ogród, który chce je „wypożyczyć”, musi uiścić roczną opłatę w wysokości **1 mln dolarów za jednego osobnika**. Przy tej okazji poruszymy **temat wykorzystywania zwierząt przez państwa dla własnych interesów**.

ATRAKCJE

Na Tydzień Misji Ogrodów Zoologicznych i Akwariów polskie ogrody przygotowały różne atrakcje.

Na miłośników zwierząt od 8 do 16 marca czeka duża dawka wiedzy o zwierzętach, spotkania z ZOOedukatorami i opiekunami zwierząt, ciekawostki, relacje z życia w zoo, gry terenowe oraz konkursy z nagrodami.

Szczegóły znajdziecie w WYDARZENIU NA FACEBOOKU: **Wspólnie ratujemy Azję! - 6. Tydzień Misji Ogrodów Zoologicznych i Akwariów**. **Przyłączcie się do wydarzenia i świętujcie razem z nami: od 8 do 16 marca wrzućcie na swój profil na Facebooku lub Instagramie zdjęcie azjatyckiego zwierzęcia z dowolnego zoo. Pamiętajcie o oznaczeniu wybranego zoo i dodaniu hashtagów: #chronimygiącegatunki i #tydzieńmisjizoo.**

Kochacie przyrodę i chcecie przyczynić się do ratowania zwierząt? Informujcie znajomych o tym, że misją ogrodów zoologicznych jest ochrona ginących gatunków.

ORGANIZATORZY

Organizatorami Tygodnia Misji Ogrodów Zoologicznych i Akwariów 2025 są przyjaciele z **17 polskich ogrodów zoologicznych i akwariów**: ZOO Bydgoszcz, ZOO Charlotta, ZOO Chorzów, ZOO Gdańsk, Akwarium Gdyni, Park Dzikich Zwierząt Kadzidłowo, ZOO Kraków, ZOO Leśne Zacisze, ZOO Lubin, ZOO Łódź, ZOO Opole, ZOO Płock, ZOO Poznań, ZOO Toruń, ZOO Warszawa, ZOO Wrocław i ZOO Zamość. Akcję wspiera Światowe (WAZA) i Europejskie (EAZA) Stowarzyszenie Ogrodów Zoologicznych i Akwariów oraz Rada Dyrektorów Polskich Ogrodów Zoologicznych i Akwariów.

Anna Tadra, Warszawskie ZOO

ZIELONO, ALE CZY EKOLOGICZNIE? NIE DAJ SIĘ OSZUKAĆ! GREENWASHING – MALOWANIE TRAWY NA ZIELONO. TRILJACA FARBA.

Piękne, zielone etykiety na produktach na sklepowych półkach. „Naturalne”, „przyjazne środowisku”, „eko” – pięknie brzmi, cudownie się czyta. Niestety, nie zawsze jest to prawda. Greenwashing to malowanie trawy na zielono. Pomalowana trawa zaś niekoniecznie ma się lepiej, nieprawdaż? Jak więc nie dać się nabrać na marketingowe sztuczki i faktycznie wspierać ochronę przyrody?

CZYM JEST GREENWASHING?

Greenwashing to praktyka, w której firmy lub organizacje przedstawiają się jako bardziej ekologiczne, niż są w rzeczywistości. Termin pochodzi od połączenia angielskich słów „green” (zielony, ekologiczny) i „whitewashing” (wybielanie, tuszowanie prawdy). Firmy stosujące greenwashing często wykorzystują marketingowe sztuczki, by zdobyć zaufanie konsumentów i zwiększyć sprzedaż, nie podejmując realnych działań na rzecz środowiska.

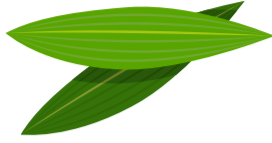
JAK ROZPOZNAĆ GREENWASHING?

Greenwashing może przybierać różne formy, od subtelnych sugestii, po jawne wprowadzanie w błąd. Oto kilka najczęstszych przykładów:

- Stosowanie sloganów** – „przyjazne dla środowiska”, „naturalne” czy „zielone”, które nie są prawdą lub wprowadzają w błąd (bo samo malowanie trawy nie sprawia, że staje się zdrowsza).
- Ukrywanie prawdy** – organizacja może chwalić się jednym ekologicznym aspektem swojej działalności, jednocześnie ukrywając inne, bardziej szkodliwe praktyki.
- Brak niezależnych certyfikatów** – ekologiczne produkty są nimi oznakowane. Przykładowymi certyfikatami są „EU Ecolabel”, „Fair Trade” czy „FSC”, które przyznawane są przez niezależne instytucje. Stosowanie nieopartych nimi określeń: ekologiczne, naturalne etc., może sugerować greenwashing.
- Manipulacja wizualna** – opakowania w kolorze zielonym, ilustracje natury czy zwierząt mogą sugerować, że produkt jest przyjazny środowisku, nawet jeśli nie ma to pokrycia w rzeczywistości.
- Fałszywe deklaracje** – niektóre firmy podają nieprawdziwe informacje o składzie swoich produktów lub sposobie ich produkcji.
- Ukrywanie emisji i śladu węglowego** – organizacje, a nawet rządy, mogą promować inicjatywy na rzecz redukcji emisji CO₂, podczas gdy ich działalność generuje znaczne ilości gazów cieplarnianych.

PRZYKŁADY GREENWASHINGU

W przeszłości wiele znanych marek było oskarżanych o greenwashing. Przykładem może być koncern naftowy, który reklamował swoje „zielone” paliwa, mimo że jego główna działalność opierała się na eksploatacji zasobów naturalnych. Inny przypadek to sieci odzieżowe promujące kolekcje „eko”, podczas gdy większość ich produktów nadal powstaje w warunkach szkodliwych dla środowiska i pracowników. Jednym z najbardziej znanych przypadków było stosowanie przez niektóre koncerny samochodowe fałszywych deklaracji dotyczących emisji spalin. Firmy te manipulowały wynikami testów ekologicznych, co doprowadziło do ogromnych skandali i wielomilionowych kar.



DLACZEGO GREENWASHING JEST SZKODLIWY?

Greenwashing wprowadza konsumentów w błąd i podważa zaufanie do prawdziwych ekologicznych inicjatyw. Może sprawić, że ludzie przestaną wierzyć w skuteczność proekologicznych działań, co w dłuższej perspektywie utrudnia walkę ze zmianami klimatycznymi. Dodatkowo, fałszywe deklaracje odciągają uwagę od rzeczywistych problemów i opóźniają wdrażanie realnych zmian w przemyśle. Greenwashing hamuje rozwój innowacyjnych technologii przyjaznych środowisku. Firmy, które inwestują w prawdziwie ekologiczne rozwiązania, są często wypierane przez te, które jedynie udają działania proekologiczne, ale nadal korzystają z tanich i szkodliwych metod produkcji.



Grafika wygenerowana przez AI

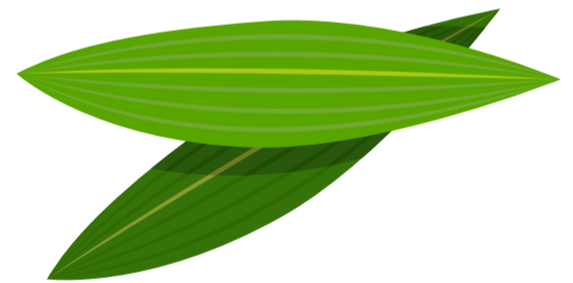
JAK UNIKAĆ GREENWASHINGU?

- **Czytaj etykiety i sprawdzaj certyfikaty** – zaufaj produktom z wiarygodnymi oznaczeniami ekologicznymi.
- **Analizuj całą działalność firmy** – jeśli organizacja promuje jeden ekologiczny produkt, a reszta jej działalności jest szkodliwa dla środowiska, masz do czynienia z greenwashingiem.
- **Unikaj niejasnych haseł reklamowych** – jeśli firma nie podaje konkretnych dowodów na swoje ekologiczne działania, warto być sceptycznym.
- **Świadome wybory konsumenckie** – wspieraj firmy, które rzeczywiście działają na rzecz ochrony środowiska, a nie tylko o tym mówią.
- **Sprawdzaj raporty i dane** – wiarygodne firmy publikują szczegółowe raporty dotyczące swoich działań na rzecz środowiska, a nie tylko chwytliwe hasła.
- **Śledź niezależne organizacje ekologiczne** – organizacje takie jak Greenpeace czy WWF monitorują działania firm i wykrywają przypadki greenwashingu.
- **Bądź świadomy wpływu całych branż na środowisko** – warto zapoznać się z ogólnymi danymi na temat najbardziej szkodliwych sektorów gospodarki (branża modowa, przemysł paliwowy czy transport): <https://www.greenpeace.org.uk/news/fashion-greenwashing-report-companies-hiding-true-environmental-costs-fast-fashion>
- **Weryfikuj reklamy** – jeśli widzisz reklamę promującą markę jako „ekologiczną”, sprawdź, czy za deklaracjami stoją konkretne działania.

GREENWASHING A OCHRONA ZWIERZĄT

W kontekście ochrony zagrożonych gatunków i działań Ogrodów Zoologicznych, greenwashing może dotyczyć nie tylko firm, ale także instytucji zajmujących się ochroną przyrody. Niektóre organizacje mogą chwalić się działaniami na rzecz zwierząt, a jednocześnie prowadzić politykę sprzeczną z ich dobrostanem. Przykładem może być wykorzystanie gatunków zwierząt jako narzędzia kreowania swojego pozytywnego wizerunku. Sztandarowym przykładem jest „panda dyplomacy” – przekazywanie pand wielkich innym krajom przez rząd chiński, mimo rosnącej liczebności ograniczanej przede wszystkim niszczeniem naturalnego środowiska tych zwierząt. W przypadku gospodarki ChRL, za degradację lasów bambusowych odpowiada ten sam rząd, który kreuje się jako „ratujący” pandę wielką przed wyginieciem. W ramach kampanii dotyczących ratowania lasów deszczowych, niektóre korporacje deklarują wsparcie dla ochrony ekosystemów, a jednocześnie prowadzą działalność przyczyniającą się do ich degradacji. Innym przykładem może być eksploatacja egzotycznych zwierząt w parkach rozrywki czy pseudorezerwach, które obiecują ochronę gatunków, ale w rzeczywistości nastawione są głównie na zysk.

Niektóre instytucje noszące w nazwie ZOO lub „rezerwat”, fałszywie przedstawiają swoje działania jako proekologiczne, podczas gdy ich rzeczywista działalność koncentruje się na generowaniu dochodów. Co więcej, istnieją firmy sprzedające produkty pochodzenia zwierzęcego, które wykorzystują kampanie „humanitarnego traktowania zwierząt” jako przykrywkę dla nieetycznych praktyk hodowlanych. W rzeczywistości wiele z tych przedsiębiorstw nie spełnia nawet podstawowych standardów dobrostanu zwierząt.



PODSUMOWANIE

Greenwashing to poważny problem, który może osłabiać rzeczywiste działania na rzecz ochrony środowiska. Aby skutecznie przeciwdziałać temu zjawisku, warto edukować siebie i innych, analizować informacje i podejmować świadomie decyzje zakupowe.

W dobie kryzysu klimatycznego i zagrożeń dla natury, prawdziwie ekologiczne działania są ważniejsze niż kiedykolwiek. Konsument ma ogromny wpływ na rynek – wybierając produkty i firmy, które rzeczywiście dbają o środowisko, możemy zmusić przedsiębiorstwa do wprowadzania prawdziwych, a nie tylko pozornych zmian.

Dlatego warto być świadomym i nie dać się zwieść pozornie „zielonym” obietnicom. Także tym politycznym.

dr Anna Buzek, ZOO Poznań

RADY WOJOWNIKÓW ODPOWIEDZIALNYCH WYBORÓW

Twoje codzienne wybory mają moc! To, co kupujesz, jak podróżujesz i co jesz, może pomóc chronić środowisko naturalne Azji i całego świata. Oto 17 prostych sposobów, by działać świadomie i swoimi działaniami wspierać ochronę ginących gatunków.



1. WYBIERAJ REGIONALNE PRODUKTY SPOŻYWCZE

Im bliżej, tym lepiej! Kupowanie regionalnych i sezonowych produktów to mniej transportu, czyli mniej spalin i niższa emisja CO₂. Dzięki temu ograniczamy zmiany klimatu i chronimy delikatne ekosystemy, takie jak mokradła zamieszkiwane przez żurawie mandżurskie. Kupując lokalnie, wspierasz też rolników ze swojego regionu!



2. SIĘGAJ PO PRODUKTY Z CERTYFIKOWANYM OLEJEM PALMOWYM

Olej palmowy jest niemal wszędzie – w ciastkach, kosmetykach, a nawet w niektórych środkach czystości. Jego produkcja prowadzi do masowego wylesiania tropikalnych lasów Azji, co oznacza utratę domów orangutanów, tygrysów i nosorożców. Wybieraj produkty z certyfikatem RSPO, który gwarantuje, że olej palmowy pochodzi ze zrównoważonych upraw.



3. WYBIERAJ DREWNIANE I PAPIEROWE PRODUKTY Z CERTYFIKATAMI

Kupując zeszyty, meble czy drewniane akcesoria, zwracaj uwagę na certyfikaty, takie jak FSC, Fair Trade, Ecolabel, Rainforest Alliance. Dzięki temu masz pewność, że drewno pochodzi z odpowiedzialnych źródeł i nie przyczynia się do niszczenia lasów deszczowych. Unikaj produktów z egzotycznego drewna, takiego jak heban czy palisander – ich pozyskiwanie często wiąże się z nielegalną wycinką!



4. SIĘGAJ PO UBRANIA Z EKOLOGICZNYCH MATERIAŁÓW LUB Z DRUGIEJ RĘKI

Masowa produkcja ubrań pochłania ogromne ilości wody i energii. Tanie t-shirty i sukienki często powstają w sposób szkodliwy dla środowiska. Wybieraj ubrania z organicznych materiałów, second-handów lub po prostu dbaj o te, które masz – naprawiaj zamiast wyrzucać!



5. KORZYSTAJ Z OPAKOWAŃ WIELOKROTNEGO UŻYTKU

Butelka, torba, kubek – wystarczy wybrać wersję wielorazową, by ograniczyć ilość plastikowych śmieci. Plastik trafia do oceanów głównie przez niewłaściwą utylizację: torby wyrzucone na ulicy, które niesione wiatrem trafiają do rzek, odpady z nielegalnych wysypisk, które dostają się do wód powierzchniowych, mikroplastik z kosmetyków i odzieży, który dociera do oceanów oraz zagubione sieci rybackie, które dryfują, stanowiąc poważne zagrożenie dla morskich zwierząt. Nawet wybór odpowiednich owoców morza ma znaczenie – produkty oznaczone certyfikatem MSC pochodzą ze zrównoważonych połowów, co pomaga chronić zagrożone gatunki, takie jak tuńczyki i rekiny.



6. OGRANICZ SPOŻYCIE MIĘSA I NABIAŁU

Produkcja mięsa to jeden z największych czynników wpływających na zmiany klimatu. Hodowla zwierząt zużywa ogromne ilości wody, przyczynia się do produkcji ogromnych ilości CO₂ i jest jedną z głównych przyczyn wylesiania ponieważ drzewa są wycinane pod pastwiska i uprawy paszowe. Nie musisz zrezygnować z mięsa całkowicie, ale ograniczenie jego spożycia na rzecz roślinnych alternatyw to krok w stronę lepszej przyszłości – dla Ciebie i dla planety.



7. OSZCZĘDZAJ WODĘ I ENERGIĘ

Małe nawyki robią różnicę – zakręcaj kran podczas mycia zębów, zbieraj deszczówkę do podlewania roślin, wyłączaj światło, gdy wychodzisz z pokoju. Korzystanie z energii odnawialnej, np. paneli słonecznych, to przyszłość, którą warto wspierać już teraz.



8. STOSUJ EKOLOGICZNE ŚRODKI CZYSTOŚCI

Wiele detergentów zawiera toksyczne substancje, które po użyciu spływają do kanalizacji, a następnie do oczyszczalni ścieków. Niestety, nie wszystkie szkodliwe substancje są skutecznie usuwane w procesie filtracji. Część z nich trafia do rzek, jezior i oceanów, zatruwając wodne ekosystemy. Wybieraj naturalne, biodegradowalne środki czystości, które są bezpieczne dla Ciebie i środowiska.



9. WYBIERAJ EKOLOGICZNE ŚRODKI TRANSPORTU

Samochód na krótkie dystanse? Może jednak rower lub komunikacja miejska? Transport odpowiada za znaczną część globalnych emisji CO₂. Carpooling, samochody elektryczne i unikanie lotów na krótkich trasach to kroki w stronę bardziej ekologicznej przyszłości.



10. UNIKAJ LEKÓW ZE SKŁADNIKAMI POCHODZĄCYMI Z ZAGROŻONYCH GATUNKÓW

Niektóre tradycyjne azjatyckie leki zawierają składniki pochodzące z rzadkich zwierząt, takich jak łuskowce, tygrysy czy nosorożce. To nie tylko nieetyczne, ale i nielegalne! Wybieraj medycynę, która nie szkodzi naturze.



11. KUPUJ TYLKO TO, CZEGO NAPRAWDĘ POTRZEBUJESZ. NAPRAWIAJ ZAMIAST WYRZUCAĆ

Nie daj się konsumpcyjnemu szaleństwu. Planuj zakupy, naprawiaj rzeczy zamiast je wyrzucać i ogranicz marnowanie jedzenia. Jedna trzecia żywności na świecie jest wyrzucana – a to oznacza niepotrzebnie zużytą wodę, energię i zasoby naturalne.



12. UNIKAJ ATRAKCJI TURYSTYCZNYCH, KTÓRE OKUPIONE SĄ CIERPIENIEM ZWIERZĄT

Przejażdżki na słoniach, zdjęcia z tygrysami, pokazy dzikich zwierząt – za tym często kryje się brutalne traktowanie i cierpienie zwierząt. Wybieraj atrakcje, które szanują naturę i jej mieszkańców.



13. NIE KUPUJ EGZOTYCZNYCH ZWIERZĄT Z NIELEGALNYCH ŹRÓDEŁ

Moda na egzotyczne zwierzęta napędza ich nielegalny handel. Wiele z nich jest odławianych z naturalnego środowiska, co prowadzi do drastycznego spadku ich populacji.



14. NIE KUPUJ PAMIĄTEK WYKONANYCH Z ZAGROŻONYCH GATUNKÓW

Muszle rzadkich ślimaków, biżuteria z kości słoniowej, skóry krokodyli – kupowanie takich pamiątek wspiera nielegalny handel i niszczy przyrodę. Najlepsza pamiątka? Zdjęcia i wspomnienia!



15. WSPIERAJ ORGANIZACJE OCHRONY PRZYRODY

Każdy może pomóc – czy to przez datki, wolontariat czy edukację ekologiczną. Wspierając organizacje zajmujące się ochroną przyrody, realnie przyczyniasz się do ratowania zagrożonych gatunków.



16. NIE KUPUJ RZECZY ZE SKÓR EGZOTYCZNYCH ZWIERZĄT

Buty, torebki, paski ze skóry węży, krokodyli lub tygrysów? Ich produkcja często wiąże się z cierpieniem zwierząt i nielegalnym handlem. Moda powinna być świadoma!



17. STAWIAJ DOBRO ZWIERZĄT PONAD ZYSK I WŁASNĄ PRZYJEMNOŚĆ

Czy wiesz, skąd pochodzą rzeczy, które kupujesz? Świadomy konsument to taki, który nie wspiera firm wykorzystujących zwierzęta w nieetyczny sposób. Twój wybór ma znaczenie!

KAŻDY KROK SIĘ LICZY!

Bycie Wojownikiem Odpowiedzialnych Wyborów, czyli bycie po prostu WOW, to nie wyrzeczenia, ale świadome decyzje, które pomagają przyrodzie i nam samym. Zrób pierwszy krok już dziś!

Historie zwierzęcych ambasadorów tegorocznego Tygodnia Misji ZOO z 17 polskich ogrodów zoologicznych znajdziesz na stronach 7–15 „Kuriera ZOO”. Zwierzęta, wcielające się w rolę Wojowników Odpowiedzialnych Wyborów, są bohaterami opowieści inspirowanych naszymi codziennymi decyzjami. A może to wcale nie są tylko legendy...

dr Anna Buzek, ZOO Poznań

AZJA – KONTYMENT NIEZWYKLEJ PRZYRODY, KTÓRĄ MUSIMY CHRONIĆ

Azja łączy ogromne zróżnicowanie krajobrazów – od surowych górskich szczytów, przez rozległe pustynie, po tropikalne lasy. Jej wschodnie wybrzeża oblewają wody największego i najgłębszego z oceanów i jest miejscem niezwykle różnorodności biologicznej. Jednak wyjątkowe ekosystemy tego kontynentu stoją przed poważnymi zagrożeniami, a ochrona przyrody Azji jest kluczowa nie tylko dla samego kontynentu, ale także dla całej planety.



fot. Marcin Bieńkowski

ŚWIAT REKORDÓW NATURY

Azja to największy, a zarazem najbardziej zaludniony kontynent świata. Znajdziemy tu środowiska zdumiewające wręcz swoją różnorodnością:

- Syberia – ogromny obszar o surowych warunkach klimatycznych; gdzie rozległe lasy tajgi odgrywają ważną rolę w ekosystemie, a ich bioróżnorodność stanowi jeden z kluczowych elementów azjatyckiej przyrody;
- najwyższe góry świata – Himalaje, z najwyższym szczytem Ziemi, Mount Everestem (8848 m n.p.m.), które są źródłem wielu ważnych systemów rzecznych dostarczających wodę milionom ludzi w Azji Południowej i Wschodniej;
- wielkie i gorące pustynie – takie jak pustynia Lut w Iranie, czyli jedno z najgorętszych miejsc na Ziemi, gdzie temperatura powierzchni gruntu może przekraczać 70°C;
- gęste, pełne różnorodnych istnień lasy tropikalne Indonezji, które stanowią jedno z najbardziej bioróżnorodnych ekosystemów na świecie;
- morza tropikalne Azji obfitujące w morskie organizmy – jak Morze Sulu, które jest domem dla wielu unikalnych gatunków i morza arktyczne na północnym krańcu Azji;
- Jezioro Bajkał – najgłębsze (1637 m.) i jedno z najstarszych jezior na świecie, z unikalną florą i fauną, które stanowi świadectwo milionów lat ewolucji;
- Rów Mariański – najgłębsze miejsce oceaniczne, sięgające niemal 11 kilometrów w głąb Pacyfiku, będące jednym z najbardziej ekstremalnych środowisk na Ziemi.

„Pomiędzy” bytuje multum gatunków (grzybów, roślin i zwierząt) tworzących skomplikowaną układankę zależności. Ich przyszłość (a w konsekwencji także nasza – jesteśmy wszak jednym z tych gatunków) zależy od tego, co robimy. **Dzisiaj!**

OSTOJA UNIKALNYCH GATUNKÓW

Azjatyckie góry są domem dla wielu niezwykłych gatunków roślin i zwierząt, które przystosowały się do życia w trudnych warunkach. To nie tylko surowe pasma Karakorum, Hindukuszu, Himalajów czy Pamiru. To także tropikalne zbocza gór, porośnięte bujną roślinnością, gdzie na niższych wysokościach można

spotkać nahury, śnieżne irbisy i markury. To także tropikalne zbocza gór, porośnięte bujną roślinnością, gdzie na niższych wysokościach można spotkać słonie, a w jaskiniach gór Tajlandii – największe skupiska jerzyków na świecie. W lasach deszczowych południowo-wschodniej Azji żyją oszałamiające rajskie ptaki, czyli cudowronki i dzioborożce, których dzioby bywają używane w Azji Południowo-Wschodniej do wytwarzania ozdób. Handlem „kością dzioborożca” zajmują się często te same grupy przestępcze, które nielegalnie handlują kością słoniową i rogiem nosorożca. W lasach monsunowych żyją tygrysy, nosorożce (w tym znany z polskich ogrodów nosorożec indyjski). Na Borneo spotkamy nosacze sundajskie, a w tropikalnych lasach deszczowych Sumatry i Borneo orangutany.



fot. Marcin Bieńkowski

Centralną część Azji częściowo zajmują ziemie rozległe i jałowe - pustynie i stepowe obszary suchych traw, które są nieprzyjazne, a życie zwierząt toczy się na granicy wytrzymałości. Spotkamy tam jedno z najrzadszych zwierząt na ziemi - niedźwiedzia gobijskiego (który jest podgatunkiem niedźwiedzia brunatnego) i długouchę skoczki pustynne żywiące się owadami. Na rozległych stepach Mongolii żyją konie Przewalskiego, dżerzenie mongolskie i manule stepowe – zwierzęta przystosowane do surowego, suchego i trudnego środowiska. Azja wyróżnia się najdłuższą linią brzegową spośród wszystkich kontynentów. Jej morza są przecinane przez jedne z najsilniejszych prądów oceanicznych. Region Indo-Pacyfiku, obejmujący wody wokół Azji, charakteryzuje się największą bioróżnorodnością morską i zamieszkuje go znacząca część wszystkich gatunków morskich na Ziemi. W rzekach Azji natomiast spotykamy dwa zagrożone gatunki: unikalne delfiny: suzu gangesowego (delfina z rzek Gangesu, Brahmaputry, i Meghny) oraz oreczkę krótkogłową, występującą w przybrzeżnych wodach Azji Południowo-Wschodniej i Oceanii, ale wpływającą w górę rzek nawet do 1000 km od ujścia. Azja to dom zagrożonych gatunków, które stały się **ikonami ochrony przyrody**: tygrys bengalski, panda wielka, orangutan, irbis śnieżny, nosorożce sumatrzańskie, gibony – a to tylko kilka przykładów. Jednocześnie są one symbolem wyzwań ich ochrony, przed jakimi stoimy. Wyzwań, które są efektem działań człowieka - wylesiania, kłusownictwa i zmian klimatycznych, które nieustannie zmniejszają siedliska i liczebność zwierząt.

ZAGROŻENIE DLA AZJATYCKIEJ PRZYRODY

Azjatycka przyroda stoi w obliczu ogromnych zagrożeń, takich jak intensywne rolnictwo, urbanizacja oraz nielegalna wycinka lasów, które prowadzą do zniszczenia ekosystemów. Popyt na egzotyczne drewno, olej palmowy oraz nielegalny handel dzikimi zwierzętami przyczyniają się do spadku liczebności i zanikania wielu gatunków. Dodatkowo zmiany klimatyczne powodują topnienie himalajskich lodowców, wzrost średniej temperatury na pustyniach i podnoszenie się poziomu wody w morzach i oceanach.

My, ludzie – zagrażamy także samym sobie; miliony mieszkańców Azji borykają się z powodzią, suszami i zanieczyszczeniami.

JAK MOŻEMY POMÓC?

Ochrona przyrody Azji to globalne wyzwanie, w które każdy z nas może się zaangażować, niezależnie od miejsca zamieszkania. Wybierajmy produkty pochodzące z odpowiedzialnych źródeł, unikajmy tych przyczyniających się do wylesiania (np. oleju palmowego) i wspierajmy organizacje zajmujące się ochroną środowiska, dzięki temu możemy realnie wpłynąć na przyszłość tego kontynentu. Ekoturystyka i świadome podróżowanie to kolejne sposoby na pomoc. Ważne jest, aby minimalizować negatywny wpływ na środowisko i lokalną kulturę, stosując zasadę „Leave No Trace” (Nie pozostawiaj śladu), która polega na redukcji odpadów i wpływu turystyki na naturę. Odwiedzając parki narodowe i rezerваты, wspierajmy lokalne społeczności, pokazując, że przyroda ma większą wartość jako żywy ekosystem niż zasób do eksploatacji. Warto również szukać certyfikowanych atrakcji turystycznych od międzynarodowych organizacji, takich jak Travelife czy EarthCheck, oraz sprawdzać opinie na temat zrównoważonej turystyki. Dzięki świadomym wyborom możemy wspierać ochronę przyrody i lokalnych kultur, jednocześnie czerpiąc radość z podróży.



fot. Marcin Bieńkowski

WSPÓLNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ

Azja jest kluczowa dla równowagi ekologicznej całej planety. Jej lasy produkują tlen, rzeki nawadniają miliony hektarów ziemi, a oceany pochłaniają dwutlenek węgla. To, co dzieje się na tym kontynencie, ma wpływ na klimat i bioróżnorodność całego świata. Ochrona Azji to zatem nie tylko lokalna, ale i globalna odpowiedzialność. Ogrody zoologiczne zrzeszone w organizacjach takich jak **Europejskie Stowarzyszenie Ogrodów Zoologicznych i Akwariów (EAZA)** oraz **Światowe Stowarzyszenie Ogrodów Zoologicznych i Akwariów (WAZA)** odgrywają ważną rolę w ochronie różnorodności biologicznej Azji i innych regionów świata. Ich działalność koncentruje się na trzech filarach: ochronie gatunków, badaniach naukowych oraz edukacji ekologicznej. Dzięki sieci ogrodów zoologicznych możliwe jest zachowanie i odtwarzanie populacji zwierząt w najbardziej zagrożonych rejonach, jednakże starania ZOO nie zastąpią ochrony naturalnych siedlisk zwierząt. Ochrona dzikiej przyrody Azji to wspólny obowiązek. Dotyczy mieszkańców całej planety. Jeśli nie podejmiemy działań ratujących ginące gatunki, kolejne pokolenia mogą znać je tylko z książek. Chroniąc Azję, dbamy o równowagę ekologiczną Ziemi, a więc przyszłość całego świata.

Anna Karczewska, ZOO Warszawa

WSZYSTKO, CO CHCIELIBYŚCIE WIEDZIEĆ O PANDZIE WIELKIEJ ALE BOICIE SIĘ ZAPYTAĆ

Dlaczego panda wielka znalazła się na plakacie tegorocznej edycji Tygodnia Misji Ogrodów Zoologicznych i Akwariów? Ponieważ jest symbolem walki o przetrwanie zagrożonych gatunków. Niemal wszyscy wiedzą, że pochodzi z Azji – kontynentu, który jest przedmiotem naszych obecnych zainteresowań. Co istotne, choć może wydawać się paradoksalne, żaden z polskich ogrodów zoologicznych nie ma tego gatunku w swojej kolekcji.



Grafika wygenerowana przez AI

Prawie wszystkie pandy wielkie należą do rządu chińskiego. Chiny są monopolistami w tej dziedzinie,

a panda wielka jest ich dobrem narodowym (a nawet eksportowym) oraz źródłem niemałych zarobków. Jeśli jakieś ZOO chce mieć ten gatunek w swojej kolekcji, musi co roku uiszczać opłatę, nazwijmy to „leasingową”, w wysokości 1 mln dolarów USD. Co więcej, jeśli jakiś ogród jest na tyle dobrze sytuowany, że zdecyduje się na parę pand, która doczeka się potomstwa, to młode i tak jest własnością Chińskiej Republiki Ludowej. Od tej reguły są jednak wyjątki: trzy osobniki w Taipei ZOO i jedna panda w ZOO Chapultepec w Meksyku. Pierwsze meksykańskie pandy trafiły do kraju jeszcze przed zmianami w chińskiej polityce dotyczącej ich przekazywania, podobnie jak ich pierwsze potomstwo, jednak już kolejne przychówki należą do Chin.

„PANDZIA” POLITYKA DYPLOMATYCZNA CHIN

Tradycja przekazywania pand wielkich jako darów dla innych krajów sięga lat 50. XX wieku. Początkowo służyły wzmocnieniu relacji oraz podkreśleniu bliskości i przyjaźni państw komunistycznych. Jako pierwsze zostały obdarowane ZSRR i Korea Północna. Zmieniająca się sytuacja geopolityczna sprawiła, że pandy trafiły w latach 70. także do USA, Japonii, Wielkiej Brytanii, Portugalii i RFN. W latach 80. Chiny zmieniły jednak swoją politykę i zaczęły wypożyczać odpłatnie zwierzęta w ramach umów i porozumień podpisywanych na wysokim szczeblu. Obecnie działania te, oprócz przyniesienia korzyści finansowych, mają na celu łagodzenie napięć i poprawianie relacji między Chinami a innymi krajami. Pandy trafiają również do krajów, które są uważane za zamożne i mające duży potencjał naukowo-badawczy.



GDZIE W EUROPIE MOŻNA ZOBACZYĆ PANDĘ WIELKĄ?

Posiadanie tych zwierząt w ogrodach zoologicznych stało się rzadką atrakcją, można je zobaczyć w blisko 30 placówkach w 20 krajach na całym świecie. W ogrodach zrzeszonych w EAZA żyje 57 przedstawicieli tego gatunku. W Europie można znaleźć je w Zoo Ahtari, Zoo Parc de Beauval, Zoologischer Garten Berlin, Pairi Daiza, Copenhagen Zoo, Zoo Aquarium de Madrid, Moscow Zoological Park, Ouwehand Zoo. Dzięki swojej wyjątkowości, ochrona pandy stała się nie tylko istotna, ale i opłacalna. Choć utrzymanie tego uroczego niedźwiedzia wiąże się z wysokimi kosztami, ich obecność znacząco zwiększa atrakcyjność ogrodów zoologicznych. Przy odpowiednim zarządzaniu wpływy z biletów mogą nie tylko pokryć wydatki, ale nawet je przewyższyć.

CO ŁĄCZY PANDĘ WIELKĄ Z PANDKĄ RUDĄ?

Wiele ogrodów zoologicznych może się natomiast pochwalić pandką rudą. Chodzi o przesympatyczne zwierzątko, które mimo nazwy wcale nie jest spokrewnione z pandą wielką. Pomimo braku filogenetycznego pokrewieństwa, oba gatunki wiele łączy. Obie pandy zamieszkują Azję i są gatunkami zagrożonymi wyginięciem, choć panda wielka ma niższą kategorię zagrożenia (VU). Obie żyją w zbliżonych środowiskach, a ich diety są podobne, jednak panda wielka spożywa znacznie więcej bambusa.

Zatem wszystkim zawiedzionym nieobecnością czarno-białego niedźwiedzia w ZOO polecamy wizytę u pandki rudej, która kiedyś pomyłona z lisem, widnieje w logo przeglądarki internetowej Mozilli Firefox.

Agata Borucka, ZOO Warszawa

WYBIERAJ REGIONALNE PRODUKTY SPOŻYWCZE

Ogród Zoologiczny
w Bydgoszczy



Wojowniczkzi: Mgiełka i Zorza
Gatunek: żuraw mandżurski, *Grus japonensis*
Region działania: Azja Południowo-Wschodnia
Sprawności: czujność, zwinność, orientacja przestrzenna
Rada wojowniczek Mgiełki i Zorzy:
kupuj regionalne produkty spożywcze.

LEGENDA O DWÓCH SIOSTRACH I MĄDROŚCI WYBORÓW

W krainie, gdzie wesóło szumiały lasy, a wody szeptały tajemnice życia, mieszkały dwie siostry żurawy mandżurskich – Mgiełka i Zorza. Te piękne ptaki, mimo swojego zewnętrznego spokoju, były pełne silnej determinacji i miłości do swojego środowiska, które chroniły jak najcenniejszy skarb. Choć różniły się charakterem, obie miały jedno wspólne pragnienie: dbać o ziemię, która je karmiła i chronić przyszłość swojego gatunku. Mgiełka była pełna energii, nieustannie szukała nowych wyzwań. W jej sercu płonęło pragnienie wprowadzania zmian i ulepszania świata. Zorza, bardziej spokojna, stąpała po ziemi pewnie, czerpiąc siłę z harmonii. Znała wartość równowagi i rozumiała, że czasem to, co najprostsze, jest najważniejsze. Pewnego dnia, w wiosenny poranek, obie siostry stały nad brzegiem jeziora, gdzie szum wody mieszał się

z delikatnym śpiewem ptaków. Mgiełce nie dawała spokoju jedna myśl:

— Zorza, czemu ludzie wybierają jedzenie, które transportują do siebie z tak daleka? Mają tyle pysznych, lokalnych plonów – dlaczego ich nie wybierają? – zapytała, patrząc w dal na błękit nieba, który odbijał się w spokojnej tafli jeziora.

Zorza spojrzała na nią łagodnie:



Rys. Justyna Gajewska,
Wolontariusz Warszawskiego ZOO

— Mgiełko, ludzie nie zdają sobie sprawy, że za każdą paczką jedzenia, która do nich dociera, kryje się ogromny koszt. Zanim jedzenie trafi na ich stoły, przebywa setki kilometrów. Niezbędne są ogromne statki, samoloty i ciężarówki, które przyczyniają się do uwalniania szkodliwych emisji. Każdy z tych środków transportu emituje dwutlenek węgla do atmosfery, a nasza ziemia, powietrze i ekosystemy cierpią z tego powodu. — mówiła Zorza z powagą — Kiedy ludzie kupują lokalnie, nie tylko chronią środowisko, ale wspierają tych, którzy dbają o naszą przyszłość. Przede wszystkim wspierają rolni-

ków, którzy traktują ziemię jak matkę, a ich praca staje się opłacalna.

Mgiełka zrozumiała, jak ważne są wybory. Każda decyzja ma wpływ na to, jak będzie wyglądać nasze jutro.

— Więc, jeśli ludzie wybierają to, co lokalne, to dają siłę naszej ziemi. Chronią przyszłość swoją i przyszłość zwierząt, prawda?

Zorza skinęła głową, a jej serce rozjaśniła mądrość siostry.

— Tak, Mgiełko. Każdy drobny wybór, każda decyzja ma moc. Jeśli wybiera się produkty lokalne, wybiera się życie, które ma sens. Daje się wtedy szansę przyszłym pokoleniom.

Mgiełka poczuła w sobie ciepło nadziei. Zrozumiała, że każdy dzień to wybór, który może zmienić świat na lepsze. I od tej chwili obie siostry postanowiły przekazywać wszystkim tę mądrość. Świat nie zmieni się, jeśli nie zaczniemy od małych, codziennych decyzji.

JAK MOŻESZ POMÓC MGIEŁCE I ZORZY I INNYM GINĄCYM GATUNKOM?

- Kupuj produkty spożywcze od lokalnych dostawców.
- Zachęcaj innych do wybierania lokalnych produktów spożywczych.

zoo.bydgoszcz.com

Ogród Zoologiczny
w Bydgoszczy

zoobydgoszcz

Dział Edukacji ZOO Bydgoszcz

52 328 00 09 w. 51, zoo.dydaktyka@mysleciniek.pl

SIEGAJ PO PRODUKTY Z CERTYFIKOWANYM OLEJEM PALMOWYM



Wojownicy: Ania i Łukasz

Gatunek: gibboniec czubaty, *Nomascus gabriellae*

Region działania: Azja Południowo-Wschodnia, Laos, Kambodża, Wietnam

Sprawności: szybkość, spryt, zwinność, donośny śpiew

Rada wojowników Ani i Łukasza:

wybieraj produkty z certyfikowanym olejem palmowym.

LEGENDA O GIBBONACH, KTÓRE ZMIENIŁY OBlicze UPRAWY OLEJU PALMOWEGO

Tropikalny las delikatnie rozjaśniał nieśmiały blask świtu. W pierwszym brzasku puszcza rozbrzmiewała głosami gibbonów. Ich pieśni niosły się na wiele kilometrów, ogłaszając wszystkim mieszkańcom lasu, że rozpoczął się nowy dzień. Ania i Łukasz, rodzeństwo gibbonów czubatych, każdą chwilę spędzali razem – huścili się w koronach drzew, ciesząc się spokojem lasu. Las tętnił życiem, był domem wielu różnych gatunków. Odwieczny cykl przyrody trwa tu niezmiennie od dziesiątek lat, każdy miał w nim swoje miejsce. Ania i Łukasz żyli spokojnie, każdy ich dzień był podobny – poranny śpiew, zabawa, jedzenie i bezpieczny sen. Pewnego dnia obudził ich niepokojący hałas.

Ruszyli w jego stronę i ujrzeli potworne maszyny niszczące ich dom: powalały drzewa jak zapałki, cięły potężne drzewa w drzazgi. Zwierzęta uciekały w panice. W końcu Ania i Łukasz również rzucili się do ucieczki, lecz najwyższe korony drzew nie mogły uchronić ich przed potworami, niszczącymi wszystko na swej drodze. Kiedy gibbony były już bezpieczne, długo nie mogły



Rys. Justyna Gajewska, Wolontariusz Warszawskiego ZOO

dojść do siebie. W bezpiecznym miejscu Ania zapytała: — Co to było? Dlaczego niszczy nasz dom? Zdeterminowani, by znaleźć odpowiedź, wyruszyli w daleką podróż. Trafili do osady ludzi i zobaczyli ich cierpienie – zanieczyszczoną wodę, brak pożywienia, ciężką pracę. Z czasem odkryli przyczynę: ogromne plantacje palm oleistych. Chciwość ludzi prowadziła do niszczenia lasów i zanieczyszczenia środowiska. — Nie musi tak być — powiedziała Ania. — Widziałam plantacje, które dbają o przyrodę. — Te z certyfikatami — dodał Łukasz. — Mają zasady, które chronią lasy: nie zatrzuwają chemią

środowiska. Nikt też nie wyrębuje dla nich lasów w taki okrutny i bezsensowny sposób. — Musimy zrobić wszystko, żeby ludzie na całym świecie o tym usłyszeli! — zawołała Ania — Na pewno pomogą chronić nasz dom i będą wybierać mądrze. Łukasz wspiął się na najwyższe drzewo i zaśpiewał – na cały głos i całym sercem. Wkrótce dołączyła do niego Ania, a pieśń podchwyciły inne gibbony i historia poniosła się po całym świecie. Ludzie w najodleglejszych krajach usłyszeli ją i zrozumieli jej sens. Rozpacz i nadzieja roztopiła lód ludzkich serc. Najpierw o plantacjach zaczęły mówić fundacje ekologiczne, później temat podchwyciła prasa, a w końcu każdy człowiek zaczął zdawać sobie sprawę, jakim problemem są nielegalne plantacje oleju palmowego. Używanie i kupowanie tylko certyfikowanych produktów z czasem sprawiło, że dom gibbonów i wielu innych gatunków mógł zostać uratowany!

JAK MOŻESZ POMÓC ANI I ŁUKASZOWI I INNYM GINĄCYM GATUNKOM?

- Wybieraj świeże produkty zamiast przetworzonych.
- Wybieraj zdrowe przekąski zamiast słodczy.



zoo.charlotta.pl



Zoo i Fokarium Dolina Charlotty

Dział Edukacji ZOO Charlotta

59 847 43 00, zoocharlotta@vp.pl

WYBIERAJ DREWNIANE I PAPIEROWE PRODUKTY Z CERTYFIKATAMI



Wojowniczką: Wally

Gatunek: gibbon czapnik, *Hylobates pileatus*

Region działania: Południowo-Wschodnia Tajlandia oraz niewielkie obszary Laosu i Kambodży

Sprawności: szybkość, zwinność

Rada wojowniczeki Wally: Unikaj wyrobów z egzotycznego drewna. Produkty z certyfikatem FSC pochodzą z odpowiednich źródeł i nie przyczyniają się do wycinki mojego domu, lasu deszczowego.

LEGENDA O WALLY I PIEŚNI LASU

Dawno temu, w gęstych lasach deszczowych Południowo - Wschodniej Azji, żyła samiczka gibbona czapnika o imieniu Wally. Jej futro było delikatne jak jedwab, a zwinność i szybkość, z jaką poruszała się ponad ziemią, sprawiały, że zdawała się być cieniem, który tańczył w koronach drzew. Wally była duszą lasu, a jej życie nierozdzielnie wiązało się z tym niezwykłym ekosystemem. Jednak pewnego dnia Wally poczuła niepokój. Las, który znała od urodzenia, zaczął się zmieniać. Po lesie rozeszły się przerażające wieści: by zdobyć cenne drewno, ludzie zaczęli wycinać drzewa, niszcząc wszystko wokół. Wśród nich znajdowały się te najstarsze i najpotężniejsze, takie jak heban, które dawały schronienie setkom gatunków. Dlaczego ludzie to robili? By móc produkować

przedmioty użytkowe dla ludzi, takie jak meble czy ozdoby. Ale także po to, by w miejsce tych cennych drzew założyć plantacje palm olejowych. Wally, przemknęła po lesie, śledząc niepokojące ślady. Zrozumiała, że jeśli nie stanie w obronie swojego domu, lasy deszczowe oraz mieszkające w nich gatunki wkrótce mogą stać się jedynie legendą. Wiedziała jednak, że nie pow-



Rys. Justyna Gajewska, Wolontariusz Warszawskiego ZOO

strzyma wycinki drzew siłą, ale mogła uczynić coś innego – przemówić do ludzkich serc. Wally wspięła się na najwyższe drzewo w dżungli, wznosząc ramiona ku niebu. Jej krzyk rozbrzmiał wśród drzew, a w odpowiedzi niebo zaczęło ciemnieć. Wiatr wzmógł się i nagle spadł potężny deszcz – tak silny, że w jednej chwili ziemia stała się błotnistą pułapką, a ludzie zmuszeni byli zatrzymać swoje maszyny. W miarę jak ulewa stawała się coraz mocniejsza, z głębi lasu zaczęły nadchodzić inne zwierzęta. Małpy przeskakiwały w gałęzi na gałąź, wydając głośne okrzyki i dodając Wally otuchy. Stonie, które wcześniej unikały kontaktu z ludźmi, teraz zbliżyły się, by stanąć w obronie lasu. Ptaki, które śpiewały

w koronach drzew, zaczęły krążyć w górze, a ich skrzydła trzepotały niczym symbol wolności. Deszcz nieustająco padał, a ludzie, patrząc na potęgę natury, zaczęli w końcu dostrzegać, że nie mogą walczyć z siłą, która jest większa od nich. Wally, czując, że las oddycha pełną piersią, uśmiechnęła się. Wiedziała, że dżungla nie jest tylko jej domem. To dom wszystkich zwierząt, a głosy jego mieszkańców miały moc zatrzymania nieodwracalnej zmiany.

JAK MOŻESZ POMÓC WALLY I INNYM GINĄCYM GATUNKOM?

- Wybierz organizację działającą na rzecz ochrony lasów deszczowych, np. WWF, Greenpeace Polska czy WCS.
- Zostań wolontariuszem i zaangażuj się w ich działania.
- Wesprzyj finansowo organizacje promujące takie przedsięwzięcia.
- Edukuj na temat zagrożeń związanych z ochroną dzikich zwierząt.
- Kupuj produkty z certyfikatami jak FSC.
- Unikaj produktów związanych z nielegalnym wylesianiem, takich jak niecertyfikowany olej palmowy.



slaskiezoo.pl



Śląski Ogród Zoologiczny



slaskie_ZOO

Dział Edukacji i Promocji ZOO Chorzów
32 793 71 66, dydaktyka@slaskiezoo.pl

Śląski Ogród Zoologiczny
w Chorzowie



SIEGAJ PO UBRANIA Z EKOLOGICZNYCH MATERIAŁÓW LUB Z DRUGIEJ RĘKI



Wojownik: Manuel
Gatunek: manul stepowy, *Otocolobus manul*
Region działania: stepy środkowej Azji
Sprawności: mistrz kamuflażu, odwaga, zdolność do adaptacji, ostrożność
Rada wojownika Manuela: zachowuj równowagę, jak na stepach, wybieraj mądrze to, co kupujesz i nosisz. Ubieraj się w sposób, który szanuje ziemię, by nie zniszczyć jej piękna.

< LC >

LEGENDA O MANUELU I WICHRZE PRZEMIANY

Dawno temu, na rozległych stepach Azji, narodził się wojownik – manul stepowy o imieniu Manuel. Oczy miał bystre niczym gwiazdy, a futro gęste jak deszczowe chmury. Był strażnikiem równowagi natury, wędrującym wśród traw i skał, chroniącym ziemię przed zagładą. Od narodzin mógł poruszać się szybciej niż cień i ukrywać przed wrogami, wtapiając w krajobraz dzięki kamuflującemu umaszczeniu. Pewnego dnia nad ziemią zawisło zagrożenie. Złowrogi duch przemysłu – Czarny Dym – powstał z chciwości i próżności ludzi. Jego smoliste chmury spowiły niebo, zatrzymując powietrze i dusząc zwierzęta. Ludzie ślepo podążali za jego podszeptami, wytwarzając i kupując coraz więcej szat i ozdób ze sztucznych materiałów. Nic już

nie było wystarczające, a im więcej mieli, tym więcej pragnęli. To, co kiedyś cieszyło latami, teraz po kilku dniach było tylko odpadem, o którym nikt nie pamiętał. Manuel wiedział, że musi powstrzymać wpływ Czarnego Dymu, zanim cała kraina zostanie pokryta hałdami porzuconych ubrań. Wyruszył w podróż przez pustkowięta i góry, wykorzystując swoje umiejętności. Dzięki silnym łapom pokonywał wszystkie przeszkody. Mocne płuca pozwalały mu oddychać nawet w rozrzedzonym powietrzu. Futro chroniło go przed mrozem, a dzięki



Rys. Justyna Gajewska,
Wolontariusz Warszawskiego ZOO

dzięki sokolemu wzrokowi dostrzegał w oddali najmniejszy ruch. W końcu stanął naprzeciw Czarnemu Dymu. Potwór śmiał się małego wojownika. „Ty myślisz, że możesz mnie pokonać?” – ryknął, rozrzucając strzępy plastiku i chemicznych barwników. Lecz Manuel nie uląkł się. Skoczył w wir burzy i z całą mocą przywołał Wichher Przemiany – starożytną siłę, która mogła oczyścić

ci świat. Wiatr porwał dym, a ludzie uwolnieni spod jego wpływu przejrzeni na oczy. Zaczęli kupować mądrzej, naprawiali zamiast wyrzucać, wybierali ubrania tworzone w sposób przyjazny dla natury. Manuel poczuł nadzieję. Wiedział, że droga jest długa, ale każde działanie ma znaczenie. Od tamtej pory legenda o manulu – wojowniku krąży po stepach, opowiadana przez wiatr. Każdy, kto wsłucha się w jego historię, usłyszy przesłanie – szanuj naturę, dbaj o równowagę i pamiętaj, że nawet najmniejszy wojownik może zmienić świat.

JAK MOŻESZ POMÓC MANUELOWI I INNYM GINĄCYM GATUNKOM?

- Wybierz organizację działającą na rzecz ochrony zwierząt np. *Pallas's cat International Conservation Alliance (PICA)*.
- Wybieraj odzież produkowaną w sposób zrównoważony, z naturalnych materiałów i bezpiecznych barwników. Szukaj produktów z certyfikatami (np. GRS, OEKO-TEX, GOTS, Fair Trade Cotton).
- Uszkodzoną odzież naprawiaj i przerabiaj.
- Niepotrzebne ubrania oddaj na zbiórkę, wymień lub sprzedaj.
- Zastanów się przed każdym zakupem kolejnego ubrania. Wybieraj ponadczasowe kroje oraz produkty dobrej jakości, by mogły służyć jak najdłużej.

zoo.gda.pl

zoogdansk

Gdański Ogród Zoologiczny

Zoo Gdańsk

Dział Edukacji ZOO Gdańsk

58 552 00 41 w. 122, edukacja@zoo.gda.pl

KORZYSTAJ Z OPAKOWAŃ WIELOKROTNEGO UŻYTKU



Wojownik: Igi
Gatunek: strzelczyk indyjski, *Toxotes jaculatrix*
Region działania: wybrzeża Indii, Azji Południowo-Wschodniej, Indonezji, Filipin, Nowej Gwiney oraz Australii
Sprawności: spokój, opanowanie, szybkość, celność, spryt
Rada wojownika Igi: Produkuj jak najmniejszą ilość śmieci, segreguj odpady, daj przedmiotom „drugie” życie.

LEGENDA O STRZELCZYKU, KTÓRY POSIADA MAGICZNĄ MOC

W wodach Indo-Pacyfiku, od wybrzeża Indii, przez Azję Południowo-Wschodnią, Indonezję, Filipiny, Nową Gwineę, aż po Australię, w słonawych wodach ujść rzek mieszka niewielka ryba o mało barwnej kolorystyce. Szarobure ubarwienie, żółto-zielonkawe pletwy i czarne pasy ułożone postusznie w rzędzie, od głowy w stronę ogona, skutecznie kamuflują ich posiadacza wśród bujnych, namorzynowych zarośli. Wydawałoby się, że jest to ryba nie wykazująca szczególnych cech, jednak prawda bardzo Was zaskoczy. Posiada ona niesamowitą umiejętność i wręcz magiczną moc. Nasz bohater to Igi, czyli strzelczyk indyjski, o wesołych przezwiskach: pstrykacz, pyskacz i ry-

ba snajper. Ma duże, okrągłe i odpowiednio przystosowane oczy, by lepiej widzieć... owady na lądzie! Aktywnie poluje wypluwając strumień wody z ust na odległość nawet 3 metrów. Po oddaniu celnego strzału dociera do zestrzelonego owada w ciągu 50 milisekund od momentu jego uderzenia w lustro wody.



Rys. Justyna Gajewska,
Wolontariusz Warszawskiego ZOO

W ostatnim czasie zaistniała pilna konieczność śledzenia liczebności populacji strzelczyków. Niedługo może się okazać, że będzie to gatunek zagrożony wyginięciem. Trzeba zacząć działać już dziś, by nie doprowadzić to tej zatrważającej sytuacji. Dlatego nasz dzielny Igi, zaniepokojony zanieczyszczeniem rzek, mórz i oceanów, postanowił przekazać wszystkim ludziom ważną informację!

Strzelczyk prosi:

- Kochani ludzie! Ogłaszam alarm! Rzeki, morza i oceany potrzebują ratunku! Tylko Wy możecie pomóc. Zostańcie bohaterami świata, korzystając z opakowań wie-

lokrotnego użytku! Ograniczcie zużycie plastiku. Wasz wybór ma znaczenie każdego dnia. Torby, butelki, pojemniki, sztuczce – to od Was zależy ilość powstających odpadów. Apel usłyszeli mieszkańcy podwodnych krain. Wiadomość otrzymano u wybrzeży wszystkich kontynentów, w ciepłych wodach, na rafach koralowych, w zimnych rejonach polarnych, a także nad Morzem Bałtyckim. Informacja niesiona przez ryby wędrownie dotarła w górę rzek. Przekazywana przez ptaki doleciała w najdalsze rejony kuli ziemskiej. Wszystkie zwierzęta proszą ludzi: - Uratujcie Świat, uratujcie Wszechocean, uratujcie nas! Bądź jak strzelczyk indyjski Igi. Zostań bohaterem świata, który posiada niesamowitą moc – strzelaj celnie w problemy zanieczyszczania środowiska naszej planety.

JAK MOŻESZ POMÓC IGIEMU I INNYM GINĄCYM GATUNKOM?

- Każdego dnia korzystaj z opakowań wielokrotnego użytku.
- Postaraj się produkować jak najmniejszą ilość śmieci.
- Pobudź swoją kreatywność, daj przedmiotom „drugie życie”.
- Segreguj odpady (jeśli masz wątpliwości jak to robić poprawnie to czytaj podpowiedzi umieszczone na koszach na śmieci).

akwarium.gdynia.pl

akwariumgdynskie

Akwarium Gdynskie

Akwarium Gdynskie

Centrum Edukacji Akwarium Gdynskiego MIR-PIB

58 732 66 20, akwarium.edukacja@mir.gdynia.pl

Akwarium Gdynskie



OGRANICZ SPOŻYCIE MIĘSA I NABIAŁU



Wojowniczką: Milusia
Gatunek: milu chiński, *Elaphurus davidianus*

Region działania: Chiny (gatunek endemiczny)

Sprawności: szybkość, tajemniczość, nieśmiałość, nietuzinkowość

Rada wojowniczkii Milusi: Nie marnuj jedzenia, kupuj tylko tyle, ile faktycznie jesteś w stanie spożyć, wybieraj hodowle, w których uwzględnia się dobrostan zwierząt.



LEGENDA O ODRODZENIU I NADZIEI - POWRÓT Z GRANICY WYMARCIA

Dawno, dawno temu, w sercu zielonych lasów i rozległych bagien Chin, żyły niezwykle jelenie Milu. Były to zwierzęta magiczne – miały głowę konia, poroże jelenia, kopyta krowy i ogon osła. Ludzie wierzyli, że Milu przynoszą szczęście i dostatek każdemu, kto je zobaczy. Wśród tych cudownych jeleni żył młody Milu o imieniu Milusia. Była ona odważna, szybka jak wiatr i ciekawa świata. Jej babcia często opowiadała jej starą legendę:

– Pamiętaj, Milusiu, my, Milu, jesteśmy pod opieką Duchów Natury. Ale jeśli ludzie przestaną szanować lasy i rzeki, nasza magia zniknie, a my razem z nią... Pewnego dnia, do lasu przyszli ludzie z wielkiego ce-

sarskiego pałacu. Zbudowali wysokie mury i zabrali wszystkie jelenie Milu do ogrodu cesarza. Milusia i jej rodzina zostali zamknięci za złotą bramą, gdzie mieli żyć pod opieką ludzi. Przez wiele lat Milu mieszkają w pałacowym ogrodzie, ale tęskniły za wolnością. Milusia często spoglądała w stronę horyzontu i marzyła o bieganiu po dzikich łąkach. Jednak pewnego dnia nadeszła wielka powódź, a potem wojna. Cesarski ogród został zniszczony, a ostatnie żyjące na wolności jelenie Milu zniknęły z Chin.



Rys. Justyna Gajewska, Wolontariusz Warszawskiego ZOO

– To koniec naszej rodziny... – szepnęła babcia Milusi, zamykając oczy. W ostatniej chwili udało się Milusi uciec, pobiegła w nieznaną...

Ale magia Milu nie umarła! Wiele lat później, daleko, w obcej krainie, dobry książę David spotkał kilka jeleni, które jakimś cudem przetrwały i postanowił się nimi zaopiekować. Wśród nich była też Milusia! Hodował je w swoim wielkim parku, aż w końcu ich stado znów

się powiększyło. Wiele lat później, Chińczycy przypomnieli sobie o swoich magicznych jeleniach i zapragnęli sprowadzić je z powrotem do ojczyzny. Dowiedzieli się, że Milusia przetrwała, a wielu z nich znało ją z opowieści. Postanowili jak najszybciej zorganizować powrót wszystkich Milu do Chin.

– Kochani – wykrzyknęła Milusia do pozostałych jeleni – Gdyby nie dobry książę David nasz gatunek nie przetrwałby. Od dziś powinniśmy się nazywać jeleniami Davida!

– Zgadamy się! – wykrzyknęli radośnie pozostali członkowie stada. Od tamtej pory jelenie Milu znów żyją w Chinach, nazywane są także jeleniami Davida, przypominając ludziom, że jeśli będziemy dbać o naturę, ona zawsze nam podziękuje. A gdy kiedyś odwiedzisz Chiny i zobaczysz jelenia Milu, pamiętaj – przynosi on szczęście i opowiada historię o powrocie z granicy wymarcia!

JAK MOŻESZ POMÓC MILUSI I INNYM GINĄCYM GATUNKOM?

- Ogranicz spożycie mięsa, zastępując je roślinnymi alternatywami, takimi jak rośliny strączkowe.
- Wybieraj ryby pochodzące ze zrównoważonych źródeł.
- Sięgaj po roślinne produkty nabiałowe, np. twaróg z nasion słonecznika.

kadzidlowo-park.pl

PARK Kadzidłowo

parkkadzidlowo

Park Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie
87 425 73 65, biuro@kadzidlowo-park.pl

OSZCZĘDZAJ WODĘ I ENERGIĘ



Wojownik: Tock

Gatunek: pandka ruda, *Ailurus fulgens*

Region działania: południowe Chiny, Indie, Nepal i północna Mjanma (Birma)

Sprawności: szybkość, zręczność, mądrość, uważność, odwaga

Rada wojownika Tocka: Pomyśl o naszej planecie. Poznaj moje sprytne sposoby i nie marnuj więcej wody i energii, naucz się je oszczędzać. Twoje przyzwyczajenia mają znaczenie.



LEGENDA O TOCKU - STRAŻNIKU LASU

W odległych Himalajach, gdzie mgła otulała górskie szczyty, żyła pandka ruda o imieniu Tock. Był on niezwykle mądrym zwierzęciem i troszczył się o równowagę w swoim świecie. Mieszkańcy lasu nazywali go Strażnikiem, bo potrafił słuchać głosu przyrody i dbał o wszystko, co żyło wokół niego. Pewnego dnia Tock zauważył coś niepokojącego. Potoki, które dotąd wartko płynęły zaczęły wysychać, liście drzew żółkły, a powietrze stało się ciężkie i duszne. Zwierzęta mówiły, że ludzie marnują wodę i energię, a przez to natura traci swoją moc. Tock wiedział, że musi coś zrobić. Wyruszył w podróż, aby odkryć tajemnice, które pomogą ochronić jego dom. Dotarł do Doliny Wodnych Bawołów, gdzie zawsze płynęły najczystsze rzeki. Teraz ich koryta były niemal puste. Nad ostatnim strumykiem stał Stary Bawół:

– Tocku, ludzie zapomnieli jak ważna jest woda. Pozostawiają krany otwarte i nie oszczędzają jej. Co mamy robić? – zapytał Bawół.

Panda zamyśliła się.

– A może jeśli ludzie zaczną zakręcać kran podczas mycia zębów i zbierać deszczówkę, rzeki znów popłyną? – powiedział Tock. Bawół skinął głową i podarował



Rys. Justyna Gajewska, Wolontariusz Warszawskiego ZOO

Tockowi skarb jego wioski – Perłę Czystej Wody. Następnie Tock dotarł do wioski ludzi. W domach paliły się niepotrzebnie światła, a urządzenia pracowały, choć nikt ich nie używał. Wśród kabli przemykał lis o bursztynowych oczach, Duch Elektryczny:

– Tocku, ludzie marnują energię. Nie gaszą światła, nie wyłączają sprzętów – powiedział.

– Jeśli będą bardziej uważni, lasy i rzeki odzyskają siłę – odpowiedziała pandka.

Pocieszony lis wręczył Tockowi Kryształ Światła. Na szczycie góry, tam gdzie zawsze świeciło słońce, Tock spotkał Sowę, nauczycielkę mądrości. Sowa wskazała

na panele słoneczne lśniące w promieniach.

— Słońce daje nam czystą moc, która nie zanieczyszcza powietrza — powiedziała. Tock ucieszył się i krzyknął:

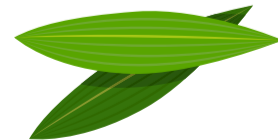
— Odnawialne źródła energii pomogą uratować naturę! Sowa wręczyła Tockowi Złoty Promień.

Tock wrócił do wioski i podzielił się swoją wiedzą. Ludzie zaczęli oszczędzać wodę, wyłączać niepotrzebne urządzenia i korzystać z energii słonecznej. Rzeki znów płynęły, powietrze stało się czystsze, a lasy odzyskały dawną siłę. Od tamtej pory Tock stał się legendą. Podobno do dziś podróżuje po świecie, szepcząc ludziom do ucha, jak mogą lepiej dbać o planetę.

A ty? Czy dołączysz do jego misji?

JAK MOŻESZ POMÓC TOCKOWI I INNYM GINĄCYM GATUNKOM?

- Zakręcaj kran podczas mycia zębów.
- Zbieraj deszczówkę.
- Korzystaj z oszczędnych urządzeń.
- Wyłączaj nieużywane sprzęty.
- Korzystaj z paneli fotowoltaicznych i odnawialnych źródeł energii.



zoo-krakow.pl

ZOO Kraków

zookrakow

zookrakow

Sekcja Dydaktyki ZOO Kraków
12 425 35 51 w. 61, dydaktyka@zoo-krakow.pl

Park Dzikich Zwierząt
w Kadzidłowie



Ogród Zoologiczny
w Krakowie



STOSUJ EKOLOGICZNE ŚRODKI CZYSTOŚCI



Wojowniczką: Vayu

Gatunek: barasinga bagienna, *Rucervus duvaucelli*

Region działania: Indie, Nepal

Sprawności: szybkość, zwinność, nieśmiałość, nietuzinkowość

Rada wojowniczką Vayu:
Stosuj ekologiczne środki czystości.

LEGENDA O VAYU, EKOŚTRAŻNICZCE MOKRADEŁ

Dawno temu, w rozległych mokradłach, gdzie woda lśniła jak lustro, żyła barasinga imieniem Vayu. Była to najstarsza i najbardziej majestatyczna łania, opiekunka równowagi przyrody. Kraina wokół niej tętniła życiem – jeziora pełne były ryb, lasy rozbrzmiewały śpiewem ptaków, a strumienie płynęły czystą wodą, otoczone bujną roślinnością. Z biegiem lat Vayu zauważyła zmiany. Woda w jeziorach zaczynała mętnieć, rośliny więdnęły, a powietrze stawało się coraz bardziej duszące. Coś psuło harmonię tej krainy. Pewnego dnia, wędrując po bagiennych zakątkach, spotkała młodego nosorożca indyjskiego, który smutno patrzył na zanieczyszczoną ziemię.

— Co się stało? — zapytała z troską. Nosorożec westchnął smutno i odpowiedział:
— Woda w jeziorach już nie jest taka jak kiedyś. Strumienie wysychają, rośliny usychają, a zanieczyszczenia wnikają w naszą ziemię. Vayu poczuła, że nie może dłużej patrzeć na zniszczenie ziemi, którą kocha. Zwołała naradę, na którą przybyły wszystkie zwierzęta z tego zakątka świata – jelenie, nosorożce, tygrysy, ptaki, a także inne stworzenia zamieszkujące bagna. Vayu stanęła przed nimi i z powagą powiedziała:



Rys. Justyna Gajewska, Wolontariusz Warszawskiego ZOO

— Ziemia woła o pomoc. Zanieczyszczenia, które wprowadzają ludzie, zabijają mikroorganizmy, które są niezbędne do życia. Chemikalia, które stosują, trują wodę i niszczą naszą przyszłość. W tym momencie do narady dołączyły wiewiórki, które przyniosły informacje z pobliskich wiosek.

— Ludzie używają chemicznych detergentów, które nie rozkładają się w naturze. Zatrucie wody i zniszczenie

ekosystemów postępuje – powiedziały ze zgrozą. Vayu postanowiła działać.
— Musimy pokazać ludziom, jak dbać o nasz świat. Jeśli nie nauczymy ich, jak używać biodegradowalnych środków czystości, wszystko zniszczą! – powiedziała. Zwierzęta jednogłośnie zgodziły się z planem. Wkrótce Vayu i jej towarzysze udali się do wiosek, by spotkać się z ludźmi i wyjaśnić, jak ważne jest stosowanie przyjaznych naturze produktów. Mówili o biodegradowalnych detergentach, które nie szkodzą wodzie ani roślinom. Ludzie zaczęli stosować się do tych rad, zmieniając swoje nawyki. Z biegiem miesięcy, ludzie coraz częściej używali biodegradowalnych środków czystości i dbali o to, by nie zanieczyszczać wód. Bagna zaczęły odzyskiwać czystość, woda stała się przezroczysta, a rośliny zaczęły rosnąć w pełnej krasie.

Ekosystemy terenów podmokłych są wyjątkowo ważne dla zachowania bioróżnorodności.

JAK MOŻESZ POMÓC VAYU I INNYM GINĄCYM GATUNKOM?

- Wybieraj produkty, które nie powodują degradacji środowiska.
- Dbaj o czystość w najbliższym otoczeniu – w parku, lesie, nad jeziorem.
- Pamiętaj, że dbanie o środowisko zaczyna się od nas samych.

lesne-zacisze.net

ZOO „Leśne Zacisze”

zoolesnezacisze

ZOO Leśne Zacisze

607 627 271, zoo@lesne-zacisze.net

WYBIERAJ EKOLOGICZNE ŚRODKI TRANSPORTU



Wojownik: Edward

Gatunek: kiściec annamski, *Lophura edwardsi*

Region działania: Wietnam

Sprawności: mądrość, skrytość, odpowiedzialność, bystre oko

Rada wojownika Edwarda: Wybierz ekoturystykę, unikaj lotów na krótkie dystanse, szanuj przyrodę i redukuj ślad węglowy- wybierz rower, korzystaj z komunikacji miejskiej i samochodów elektrycznych.

LEGENDA O EDWARDZIE I EKOTRANSPORCIE

Dawno temu, w sercu egzotycznej dżungli Annamu, żył niezwykły ptak – kiściec annamski o lśniącym upierzeniu i bystrym spojrzeniu. Był to Edward, najmądrzejszy spośród istot zamieszkujących lasy i dolinę rzeki. Jego głos brzmiał jak szum wiatru, a pióra mieniły się barwami zachodzącego słońca. Znano go nie tylko ze względu na urodę, ale i za mądrość, którą chętnie dzielił się z innymi. Pewnego dnia wioska położona u stóp gór stanęła w obliczu problemu. Ludzie podróżowali do odległych miast, zostawiając po sobie dymiące ślady spalonych paliw i szkodliwe wyziewy. Rzeki, niegdyś krystaliczne, zaczęły mętnieć od zanieczyszczeń, a lasy traciły swój zielony blask. Zwierzęta kuliły się w kryjówkach, a powietrze stało się ciężkie i duszące. Edward, widząc cierpienie ukochanego lasu, postanowił przemówić do ludzi. Usiadł na najwyż-

szym drzewie i rozpostarł skrzydła. Jego donośny głos poniósł się po dolinie:

— Ludzie, przyszedłem do was z ważnym przesłaniem! Wasze podróże niszczą naszą wspólną ziemię! Czyż nie widzicie, jak lasy bledną, a rzeki wysychają? Czy nie czujecie, jak powietrze staje się ciężkie? Mieszkańcy, poruszeni jego słowami, zaczęli słuchać. Wódz wioski o mądrych oczach, zapytał:



Rys. Justyna Gajewska, Wolontariusz Warszawskiego ZOO

— Edwardzie, jak możemy ocalić nasz dom?

Kiściec uśmiechnął się i odpowiedział:

— Wybierajcie ekologiczne środki transportu! Zamiast podróżować głośno i brudno, spalać paliwa na wielkich wozach, korzystajcie z tego, co daje wam natura. Niech rowery staną się waszymi wierzchowcami, niech rzeki niosą was bez zanieczyszczeń, a jeśli musicie podróżować daleko, podróżujcie razem – dzielcie pojazdy, korzystajcie z komunikacji miejskiej i podróżujcie mądrze. Mieszkańcy zaczęli wdrażać jego rady. Budowali lekkie tratwy zamiast hałaśliwych łodzi, podróżowali pieszo i na rowerach, a wspólne przejazdy oraz komu-

nikacja miejską stały się codziennością. Powietrze stało się czyste, rzeki odzyskały błękit, a drzewa znów się zazieleniły. Mimo upływu lat legenda o kiściecu annamskim nie przeminęła. Dziś jego duch wciąż unosi się nad ogrodami zoologicznymi, gdzie jego potomkowie przypominają odwiedzającym, że nasze działania ma wpływ na świat, w którym żyjemy. Czy słyszysz jego głos, gdy jedziesz samochodem? Może to znak, że czas wybrać rower albo komunikację miejską? W wielu miastach są ekologiczne sposoby przemieszczania się, np. w Lubinie jest darmowa komunikacja miejska dla wszystkich! Edward wierzy, że każdy z nas może uratować planetę, podejmując mądre decyzje. Pamiętaj o jego radach, a lasy zawsze pozostaną zielone, a powietrze czyste.

JAK MOŻESZ POMÓC EDWARDOWI I INNYM GINĄCYM GATUNKOM?

- W codziennym życiu wybieraj rozwiązania ekologiczne.
- Kupuj drewno i produkty drewniane wyłącznie z legalnych źródeł.
- Edukuj siebie i innych na temat przyczyn wymierania gatunków.



zoolubin.pl

ZOO Lubin - Ogród Zoologiczny w Lubinie

zoolubin



zoolubin

Dział Edukacji ZOO Lubin

734 170 991, sekretariat@zoolubin.pl

Ogród Zoologiczny w Lubinie

ZOOLUBIN.PL

UNIKAJ LEKÓW ZE SKŁADNIKAMI POCHODZĄCYMI Z ZAGROŻONYCH GATUNKÓW



Wojownicza: Batu
Gatunek: niedźwiedź malajski, *Helarctos malayanus*

Region działania: Azja Południowo Wschodnia, Wielkie Wyspy Sundajskie

Sprawności: zwinność, szybkość, drapieżność, siła

Rada wojowniczi Batu:
Nie kupuj leków zawierających składniki pochodzące z zagrożonych gatunków.

tygrysa - na odwagę... Ale Batu znał prawdę – te „leki” nie miały żadnej mocy, a ich zdobywanie przynosiło tylko śmierć i cierpienie. Gdy noc zapadła nad dżunglą, Batu ruszył tropem kłusowników. Jego ślady były ciche jak cień, a oczy błyszczały jak gwiazdy. Wkrótce dotarł do ich obozu – wśród ognia i cieni dostrzegł klatki pełne zwierząt. Tygrys uwięziony w klatce smutno uniósł wzrok, mały piżmak drżał ze strachu, a młody nosoro-



Rys. Justyna Gajewska,
Wolontariusz Warszawskiego ZOO

LEGENDA O BATU - STRAŻNICZCE LASÓW

Dawno, dawno temu, w głębi tropikalnych lasów Azji, żył potężny i mądry niedźwiedź malajski o imieniu Batu. Jego czarne futro lśniło w świetle księżyca, a na piersi jaśniał złoty znak – niczym słońce wschodzące nad dżunglą. Mówiono, że Batu nie był zwyczajnym niedźwiedziem. Był Strażnikiem Lasu, opiekunem zwierząt i roślin, który pilnował harmonii między ludźmi a naturą. Pewnego dnia do lasu wkroczyli ludzie. Nie byli to zwykli podróżnicy – nieśli ze sobą noże, pułapki i worki pełne tajemniczych proszków. Szeptali między sobą o cennych składnikach, które miały rzekomo leczyć każdą chorobę: żółć niedźwiedzia - na zdrowie, róg nosorożca - na siłę, pazury

-żec kwilił za swoją matką. Batu ryknął potężnie, a echo jego głosu rozniosło się po lesie. Kłusownicy spojrzeli na siebie przerażeni – wiedzieli, że spotkali nie zwykłego niedźwiedzia, ale samego Strażnika Lasu. – Wasze „leki” to kłamstwo! – zagrmiał Batu. – Róg nosorożca jest z tego samego materiału co wasze paznokcie, żółć niedźwiedzia nie leczy bardziej niż zioła, a krew tygrysa nie doda wam odwagi.

Ludzie z pobliskiej wioski usłyszeli głos Batu i przybiegli zobaczyć, co się dzieje. Wśród nich była stara zielarka, która znała tajemnice roślin.

– Nie potrzebujemy krzywdy zwierząt, by leczyć nasze ciała! – powiedziała do zebranych. – Natura dała nam tysiące ziół, które mogą pomóc, bez zadawania bólu. Wtedy mieszkańcy zrozumieli swój błąd. Zaczęli uczyć się, jak czerpać zdrowie z roślin, nie z cierpienia zwierząt. Kłusownicy, widząc gniew lasu i mądrość Batu, rzucili broń i odeszli na zawsze. Dziś Batu mieszka w Orientarium ZOO Łódź, gdzie przypomina ludziom o swoim przesłaniu: „Unikaj medykamentów, które okupione są z cierpieniem zwierząt”. Jeśli chcemy ocalić tygrysy, nosorożce i niedźwiedzie – musimy wybierać mądrze.

JAK MOŻESZ POMÓC BATU I INNYM GINĄCYM GATUNKOM?

- Sprawdzaj skład lekarstw i suplementów diety, czy nie zawierają nielegalnych składników pochodzenia zwierzęcego.
- Podczas egzotycznych podróży zwracaj uwagę, czy kupowane przez Ciebie produkty lub usługi nie są okupione cierpieniem zwierząt.
- Angażuj się w kampanie zwiększające świadomość zagrożeń gatunków i ochrony ich siedlisk.

orientarium.lodz.pl

ZOO Łódź

lodzoo

ZOO Łódź

Dział Edukacji ZOO Łódź

48 601 806 182, edukacja@ZOO.lodz.pl

KUPIJ TYLKO TO, CZEGO NAPRAWDĘ PORZEBILJESZ. NAPRAWIAJ ZAMIAST WYRZUCAĆ.



Wojownik: Maciuś
Gatunek: takin złoty, *Budorcas taxicolor*

Region działania: Wschodnie Himalaje, Wyżyna Tybetańska

Sprawności: mądrość, pracowitość, skuteczność, cierpliwość, upór

Rada wojownika Maciusia: Ogranicz konsumpcjonizm - kupuj tylko potrzebne rzeczy, naprawiaj zamiast wyrzucać. Ogranicz marnowanie jedzenia - planuj zakupy, wykorzystaj resztki, przechowuj żywność w odpowiedni sposób.

turni, spoglądając na zmieniający się świat i przemówił: — O wielkie niebo i mądra ziemi, widzę, jak wszystko, co kocham, staje się coraz mniejsze. Widziałem jak ludzka ręka nadchodzi, nieświadoma, co czyni z tą ziemią. Ziemią, która nas żywi, która daje życie wszystkim stworzeniom. I wtedy pojawił się on, duch starszy niż same góry, postać o świetlistych oczach, która tchnęła w Maciusia nowe życie.



Rys. Justyna Gajewska,
Wolontariusz Warszawskiego ZOO

LEGENDA O TAKINIE MACIUSIU

W sercu Himalajów, gdzie niebo spotyka się z górkami szczytami, a strefa mroźnych i nieosiągalnych grani skrywa tajemnice, żył takin złoty imieniem Maciuś. Był to niezwykły zwierz, o futrze lśniącym jak złoto. Maciuś był nie tylko jednym z mieszkańców tych niedostępnych gór, ale także mędrcom, który rozumiał harmonię natury. Jednak, jak wiele innych istot, Maciuś widział, jak świat wokół niego się zmienia. Górskie doliny, które kiedyś były pełne życia i harmonii, zaczynały się kurczyć. Pewnego dnia, gdy zbliżała się burza, Maciuś udał się na swoje ulubione miejsce, na szczyt jednej z wysokich gór, z którego rozciągał się widok na całą dolinę. Stanął na grzbiecie skalnej

Duch ten był świadkiem historii natury, starożytnym oddechem, który znał sekrety tej ziemi. Duch przemówił:

— Maciusiu, pamiętaj, że to nie tylko góry mają moc. To ludzie, którzy niszczą naszą planetę, mogą zmienić bieg wydarzeń. Wzywam cię, byś stał się głosem, który dotrze do ich serc. Powiedz im, jak niebezpieczny jest konsumpcjonizm, jak niebezpieczne jest marnowanie zasobów, które zostały nam dane. I tak Maciuś wziął na

siebie nową misję, stał się nauczycielem, który pokazał, jak małe zmiany w życiu codziennym mogą mieć ogromny wpływ na przyszłość. Zanim opuścił swoje góry, rozmawiał z wieloma ludźmi, którzy zaczęli go słuchać. Wszyscy, którzy usłyszeli jego wezwanie, zaczęli zdawać sobie sprawę z potęgi prostych działań.

JAK MOŻESZ POMÓC MACIUSIOWI I INNYM GINĄCYM GATUNKOM?

- Ograniczaj konsumpcjonizm, kupuj tylko przedmioty, które naprawdę są ci potrzebne. Zamiast wyrzucać, naprawiaj, a niektóre rzeczy posłużą Ci jeszcze przez długie lata. Unikaj nadmiernego gromadzenia rzeczy, które tylko zatruwają środowisko, a zamiast tego staraj się znaleźć sposób na ponowne wykorzystanie przedmiotów.
- Postępuj mądrze w kwestii żywności. Planuj zakupy z rozwagą, by nie marnować jedzenia. Wykorzystaj resztki, twórz z nich nowe potrawy, nie wyrzucaj ich do kosza. Przechowuj jedzenie w odpowiedni sposób, by jak najdłużej zachowało świeżość i smak. To wszystko ma znaczenie dla naszej planety.



zoo.opole.pl

zooopole

zooopole

Zoo Opole

ZOO Opole

774 542 858, zoo@zoo.opole.pl

ZOO Opole



UNIKAJ ATRAKCJE TURYSTYCZNYCH, KTÓRE OKUPIONE SĄ CIERPIENIEM ZWIERZĄT



Wojownik: Ganges „Mong Tine”

Gatunek: słoń indyjski, *Elephas maximus*

Region działania: Azja Południowa i Południowo-Wschodnia

Sprawności: siła, mądrość, empatia

Rada wojownika Gangesa:

Bądź odpowiedzialnym turystą i unikaj atrakcji wykorzystujących zwierzęta w nieetyczny sposób.

< EN >

LEGENDA O GANGESIE - STRAŻNIKU NATURY

W sercu przedwiecznych lasów i rozległych równin Indii żył Ganges – słoń indyjski. Był silny jak nurt świętej rzeki i mądry jak najstarsze drzewa dżungli. Jego gruba skóra nosiła ślady wielu lat wędrówek. Ci, którzy go spotykali, mówili, że to duch samej Ziemi. Jednak pewnego dnia do jego świata wkroczył cień. Do dżungli przybyli ludzie z linami i łańcuchami, ogniem, kijami i klatkami. Szukali młodych słoń, zabierali je zrozpaczonym matkom, by uczynić z nich atrakcję dla turystów. Ich okrucieństwo i chciwość były ogromne. Ganges wiedział, że musi działać. Pod osłoną nocy zgromadził zwierzęta dżungli wokół siebie.

– Świat, który znamy, staje się miejscem niewoli – powiedział. – Słoniątka są porywane, by dźwigać ludzi na grzbietach. Tygrysy i małpy zamyka się w klatkach, by pozowały do zdjęć. Delfiny uczą się sztuczek, zamiast pływać w oceanach. Nie możemy na to pozwolić!



Rys. Justyna Gajewska, Wolontariusz Warszawskiego ZOO

Zwierzęta spojrzały na niego z nadzieją, lecz nie wiedziały, jak mogą przekonać ludzi, by zaprzestali krzywdzenia ich dla rozrywki. Ganges miał plan. Wędrował od wioski do wioski, łamiąc gałęzie i zostawiając głębokie ślady, a ziemia drżała od jego kroków. Tam, gdzie się pojawił, las zaczynał szeptać, a monsun wyć: „Zwierzę nie jest atrakcją”. Opowieści o tym zaczęły krążyć wśród ludzi i obudziły ich serca. Zew dżungli usłyszała też pewna młoda podróżniczka. Podzieliła się historią Gangesa ze światem, ucząc innych, by nie wspierali atrakcji opartych na krzywdzie zwierząt. Coraz więcej ludzi zaczęło

wybierać sanktuaria, które chronią, a nie wykorzystują. Coraz mniej było tych, którzy płacili za przejażdżki na słoniach, pozowali do zdjęć z małpami czy oglądali tresowane delfiny. Ganges poczuł ulgę. Wierzył, że każdy, kto usłyszy jego wołanie i wybierze dobro, stanie się strażnikiem natury. Jeśli wsłuchasz się w szum liści i śpiew wiatru, może Ty też usłyszysz jego głos: – Unikaj atrakcji okupionych cierpieniem zwierząt. Każdy ma moc, by coś zmienić... Wystarczy zrobić ten mały, pierwszy krok.

JAK MOŻESZ POMÓC GANGESOWI I INNYM GINĄCYM GATUNKOM?

- Nie wspieraj biznesu opartego na przemocy i wyzysku zwierząt – podczas podróży zrezygnuj z takich atrakcji jak przejażdżka na słoniu, karmienie tygrysiątka butelką, spacer z lwem, zdjęcie z małpką, pokazy tresury morskich ssaków itp.
- Przed zagranicznym wyjazdem sprawdź, które miejsca można odwiedzić, a które lepiej omijać z daleka.
- Nagłaśniaj atrakcje, z którymi się spotkałeś – te dobre i złe – to pomoże innym w podjęciu decyzji, z czego warto skorzystać.
- Zachęcaj innych do odpowiedzialnej turystyki.

zoo.plock.pl

ZOO Płock

ZOO.plock

ZOO Płock

Dział Edukacji i Promocji ZOO Płock
24 366 05 17, edukacja@zoo.plock.pl

NIE KUPUJ EGZOTYCZNYCH ZWIERZĄT Z NIELEGALNYCH ŹRÓDEŁ



Wojownik: Killer

Gatunek: kukang mały, *Nicticebus (Xantonicicebus) pygmaeus*

Region działania: Wschodnia część Półwyspu Indochińskiego

Sprawności: zdolność widzenia w ciemnościach, stosowanie niebezpiecznych dla zdrowia substancji, niepozorny wygląd

Rada wojownika Killera: Nie jestem zabawką, uszanuj to, bo pożałujesz.

< EN >

LEGENDA O MAŁYM STRAŻNIKU DŻUNGLI

Jak wygląda noc w azjatyckiej dżungli? Z ludzkiego, punktu widzenia panują tu głębokie ciemności. Jak brzmi noc w azjatyckiej dżungli? Głośno! Dziesiątki pisków, szelestów i poświstywań – znajomych jedynie dla jej mieszkańców. Miliony istot nadają i odbierają. Tysiące istnień rozpoczyna i kończy swój żywot. W ciągu dnia widać więcej. Ci, którzy w nocy polowali, szukali jadalnych roślin, zajmowali się swoim potomstwem, zasypiają. Inni się budzą, by za dnia załatwiać swoje sprawy. Dzieło się tak, dzień po dniu, stulecie po stuleciu. Jedni rodzili się, kolejni umierali, by dać życie jeszcze innym. Aż nagle!

Strzały, morze płomieni, słowa o zapachu napalmu o poranku. Warkot silników, metaliczne dźwięki. W ciszy padały drzewa, znikaly wielkie kępy bambusów. Ginęły zwierzęta, padały rośliny, wysychały grzybnie. Bezsilni okazali się potężni obrońcy deszczowego lasu, ci z kłami i pazurami. „Było” zmieniło się w „teraz”. Nadszedł czas kukangów małych, niepozornych wojowników. Niewielki, z futerkiem w kolorze kory obserwuje.



Rys. Justyna Gajewska, Wolontariusz Warszawskiego ZOO

Niezauważony. Puchaty wojownik nie ma wielkich pazurów, jednak opuszki palców pozwalają mu na pewny chwyt. Wielkie oczy widzą wiele w nieprzeniknionej dla ludzkich zmysłów czerni nocnej dżungli. Strzeżcie jeśli kładziecie pokotem drzewa, cisi wojownicy zobaczą wszystko. Gdy temperatura powietrza spada, mały wojownik uruchamia kolejną ze swoich mocy - zapada w torpor. Temperatura jego ciała maleje, serce zwalnia. Kukang tkwi w odrętwieniu nawet dwa do trzech dni. Nie je, nie pije. Trwa. Wy – niszczyciele lasu, uważajcie!

On się budzi. I obserwuje. Wytrwale i w ciszy. Uniesione przednie kończyny puchatego wojownika. To ostatnie ostrzeżenie. Kukang ma sekretną broń - truciznę z gruczołów na przednich kończynach. Wystarczy niewielkie ugryzienie, by trucizna dostała się do krwi... wasze serce zacznie bić szybciej, ciśnienie krwi wzrośnie. Spróbujcie wysssać ranę – spuchnie wam język. Pewnie przeżyjecie, chociaż może się zdarzyć, że sekretna broń kukanga okaże się silniejsza niż wasze ciało. Jeśli zostawicie dżunglę samej sobie, mały wojownik nie uruchomi swoich super mocy i zostawi w spokoju również was. Pamiętajcie jednak: jego wielkie oczy widzą, uszy słyszą, nos czuje. Cokolwiek zetnięcie, kogokolwiek porwiecie – ktoś inny to zobaczy. I zapamięta. Ten ktoś to kukang mały!

JAK MOŻESZ POMÓC KILLEROWI I INNYM GINĄCYM GATUNKOM?

- Nie rozpowszechniaj filmów i zdjęć pokazujących kukangi trzymane na rękach, nie lajkuj, nie promuj - w ten sposób krzywdzisz.
- Wspieraj organizacje, które chronią kukangi i ich środowisko: na przykład Endangered Primate Rescue Center, The Kukang Rescue Program.
- Dowiaduj się jak najwięcej i staraj się chronić dżunglę Półwyspu Indochińskiego – to dom kukangów i milionów innych istnień.

zoo.poznan.pl

ZOO Poznań Official Site

zoopoznan

ZOO Poznań

Dział Edukacji Nowe ZOO Poznań
61 872 07 73, ddnowezoo@zoo.poznan.pl

ZOO Poznań



NIE KUPUJ PAMIĄTEK WYKONANYCH Z ZAGROŻONYCH GATUNKÓW



Wojownik: Havranek

Gatunek: markur turkmeński, *Capra falconeri heptneri*

Region działania: środkowa Azja

Sprawności: skoczność, szybkość, czujność

Rada wojownika Havranka:

Nie kupuj pamiątek wykonanych ze zwierząt - np. kości słoniowej, muszli chronionych gatunków czy skór węży i krokodyli.



LEGENDA O MARKURZE - STRAŻNIKU GÓR

W sercu gór Azji Środkowej pokrytych śniegiem i porośniętych gęstymi lasami, żył markur turkmeński – tajemnicze, majestatyczne stworzenie o niezwykłych rogach, które przypominały wijące się węże wzniesione ku niebu. Jego sierść mieniła się w słońcu, a spojrzenie było przenikliwe, pełne mądrości i siły. Dla tutejszych mieszkańców markur był strażnikiem gór, symbolem ich tajemniczej i nienaruszonej równowagi. Jego imponujące rogi były uznawane za dar od bogów, coś, czego nie można było zabrać, nie łamiąc świętych zasad. Jednak z biegiem lat w górach pojawili się turyści, którzy przyjeżdżali z odległych rejonów świata. Wśród nich zaczęła krążyć legenda

o potężnych rogach markurów, które miały przynieść szczęście i mieć magiczną moc uzdrawiania. Chęć ich posiadania sprawiła, że kłusownicy zaczęli masowo polować na te niesamowite zwierzęta, by z ich rogów wykonać magiczne amulety. Markury, które kiedyś dominowały w górskich krajobrazach, powoli zaczęły zniknąć z gór. Zwierzęta, które niegdyś były symbolem siły na-



Rys. Justyna Gajewska,
Wolontariusz Warszawskiego ZOO

-tury, teraz stały się ofiarami ludzkiej chciwości, a dla turystów tylko namiastką wspomnień z egzotycznej podróży. Jednak nie wszyscy byli obojętni na ich los. W jednej z górskich wiosek żyła młoda dziewczyna o imieniu Aysun, która postanowiła działać, zanim markury całkowicie znikną z jej ojczystych gór. Wiedziała, że nie wystarczy tylko powstrzymać kłusowników – musiała dotrzeć do serc turystów i przekonać ich, by przestali kupować pamiątki, które niszczyły życie mar-

kurów. Aysun zaczęła przekonywać, że prawdziwe pamiątki z podróży to te, które nie niszczą przyrody i nie prowadzą do wyginięcia rzadkich i zagrożonych gatunków. Z czasem ludzie zrozumieli, że tylko przez odpowiedzialne podejście do przyrody, możemy ocalić ją dla przyszłych pokoleń. Populacja markurów powoli zaczęła się odbudowywać, a góry znów stały się miejscem, gdzie majestatyczne stworzenia o niezwykłych rogach powróciły do roli strażników.

JAK MOŻESZ POMÓC HAVRANKOWI I INNYM GINĄCYM GATUNKOM?

Pamiętaj o zasadach bezpiecznego przywożenia pamiątek z wakacji:

- Unikaj zakupu przedmiotów pochodzących z nielegalnych źródeł - poproś o certyfikat legalnego pozyskania materiałów, z których wykonano pamiątkę.
- Upewnij się, czy pamiątka nie została wykonana z gatunku objętego CITES (Konwencją Waszyngtońską).
- Sprawdź, czy pamiątkę będziesz mógł wywieźć za granicę.
- Nie zabieraj kamieni, muszli, sadzonek roślin i nasion.
- Wybieraj pamiątki, które wspierają lokalnych rzemieślników i tradycje – w ten sposób możesz pomóc w ochronie dzikiej przyrody i przyczynić się do rozwoju zrównoważonej turystyki.



zoo.torun.pl



ZOO Zoobotaniczny
w Toruniu

Dział Dydaktyczno - Promocyjny ZOO Toruń
56 622 42 10, dydaktyka@zoo.torun.pl

WSPIERAJ ORGANIZACJE OCHRONY PRZYRODY



Wojownik: Pamir

Gatunek: irbis śnieżny, *Panthera uncia*

Region działania: Tybet, Himalaje, środkowa Azja

Sprawności: szybkość, skrytość, cierpliwość, upór

Rada wojownika Pamira: Wspieraj organizacje ochrony przyrody i prowadzone przez nie projekty ratowania zagrożonych gatunków poprzez donacje, wolontariat i edukację ekologiczną.



LEGENDA O DUCHU GÓR

Wśród pięknych grani Pamiru, gdzie wiatr śpiewał swoją odwieczną pieśń, a słońce muskało śnieżne szczyty gór złotym blaskiem, żył Pamir – irbis śnieżny. Był szybki jak wiatr i cichy jak cień, dlatego ludzie nazywali go „Duchem Gór”. Jego sierść, lśniąca niczym srebrny pył, stapała się z zimowym krajobrazem, czyniąc go niemal niewidzialnym. Władca górskim królestwem i jego mieszkańcami – jeleniami, koziorożcami, jakami, manulami i innymi stworzeniami, których losy spletały się z jego własnym. Jednak świat, który znał, zaczynał się niepokojąco zmieniać. Każdego dnia do górskiej doliny docierały złowieszcze wieści. Najwyższa góra, najmądrzejszy świadek historii tej krainy, szeptała smutno: — Pamirze, kłusownicy zbliżają się coraz bardziej. Zabijają twych braci dla ich futra i kości, wierząc w zabobony o ich mocy i ich leczniczym

działaniu — Ludzie wycinają lasy, a rzeki wysychają — szeptała woda w górskim strumieniu. — Świat, który znasz, staje się coraz mniejszy... Pamir czuł, że nadszedł czas, by działać. Wiedział, że nie pokona tych zagrożeń pazurami ani kłami. Potrzebował pomocy — kogoś, kto usłyszy jego wołanie i stanie u jego boku. Wyruszył więc w podróż. Wspiął się na najwyższy szczyt i zawołał



Rys. Justyna Gajewska,
Wolontariusz Warszawskiego ZOO

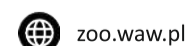
we wszystkie strony świata: — Ludzie, potrzebuję waszej pomocy! Jeśli nic nie zrobimy, za kilka dekad ja i mieszkańcy mojego królestwa pozostaniemy tylko wspomnieniem, cieniem wśród dawnych legend! I choć wydawało się, że jego głos zagubi się wśród wichrów, to jednak dotarł dalej, niż Pamir się spodziewał. Ludzie w odległych krajach zaczęli budzić się z obojętności. Niektórzy zaczęli wspierać organizacje ratujące ginące gatunki, inni edukowali się, by zrozumieć, jak wielką wartość mają dzikie

krainy Azji. Byli tacy, którzy przestali kupować skórzane ozdoby i lekarstwa ze zwierząt, wiedząc, jaką cenę płaci za nie natura. Dzięki ludziom, którzy usłyszeli wołanie Pamira, w jego sercu zagościła nadzieja. Choć zagrożenia nie zniknęły, to jednak każde działanie podjęte w trosce o naturę, pomagało jego królestwu przetrwać. Teraz, wśród wiatru niosącego pieśń gór, rozbrzmiewała również obietnica – dopóki istnieją osoby gotowe chronić dziką przyrodę, Pamir nigdy nie stanie się tylko wspomnieniem.

JAK MOŻESZ POMÓC PAMIROWI I INNYM GINĄCYM GATUNKOM?

- Wybierz organizację wspierającą ochronę zwierząt np. Snow Leopard Trust, Panthera Corporation.
- Zapoznaj się z prowadzonymi przez nią programami ochrony.
- Zostań wolontariuszem w tego typu instytucji.
- Wesprzyj finansowo organizacje promujące takie przedsięwzięcia.
- Zachęcaj innych do podobnej aktywności i edukuj, jak chronić ginące gatunki.

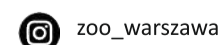
Warszawskie ZOO i Fundacja PANDA wspierają ochronę zagrożonych gatunków Azji – hodowlę kiśca złotosternego w Batu Secret Zoo na Jawie, ochronę gibbońców w Narodowym Parku Kon Ka Kinh i adopcję gniazd indyjskich dzioborożców w rezerwacie Pakke.



zoo.waw.pl



Warszawskie ZOO



zoo_warszawa



Warszawskie ZOO

Dział Edukacji ZOO Warszawa
22 619 56 28, edukacja@zoo.waw.pl

Ogród Zoologiczny
w Toruniu



Miejski Ogród Zoologiczny
im. Antoniny i Jana Żabińskich
w Warszawie

NIE KUPUJ RZECZY ZE SKÓR EGZOTYCZNYCH ZWIERZĄT



Wojownicy: Musi, Hari, Kampar, Indera

Gatunek: tygrys sumatrzeński, *Panthera tigris sumatrae*

Region działania: Sumatra

Sprawności: zwinność, szybkość, doskonały kamuflaż

Rada wojowników Musi, Hari, Kapar i Indery:

Nie kupuj odzieży i akcesoriów ze skór egzotycznych zwierząt - ochronisz np. tygrysa sumatrzeńskiego, łaskuna chińskiego czy manulę.



LEGENDA O CZTERECH TYGRYSKACH

Dawno, dawno temu, w sercu tętniącej życiem dżungli Sumatry, przyszyły na świat cztery małe tygrysy: Musi, Hari, Kampar i Indera. Każde z nich było wyjątkowe. Ich mama, dostojna tygrysica, była bardzo dumna ze swoich dzieci. Każdego dnia uczyła je ważnych rzeczy – jak polować, rozpoznawać ślady innych zwierząt i dbać o dżunglę, która jest ich domem. Pewnego wieczoru, gdy słońce chowało się za horyzontem, a dżungla wypełniła się złocistym światłem, mama zebrała tygrysiątka wokół siebie.

- Dzieci, musicie zapamiętać jedną bardzo ważną rzecz. Ludzie, którzy żyją poza naszą dżunglą, czasem

przychodzą tu nie po to, by nas podziwiać, ale by zabrać to, co do nas należy. Kampar spojrział na nią zdziwiony. - Co mogą nam zabrać, mamó? Przecież dżungla jest nasza!

- **Nasza pasiasta sierść jest piękna i niektórzy ludzie pragną ją mieć dla siebie. Nie rozumieją, że jest częścią nas, że jest nam potrzebna do życia.**



Rys. Justyna Gajewska, Wolontariusz Warszawskiego ZOO

Hari zmarszczył nos i głośno warknął.

- Ale przecież oni mają swoje własne ubrania! Dlaczego zabierają coś, co do nich nie należy?

- Bo myślą, że to sprawi, że będą lepsi i ważniejsi - westchnęła tygrysica. - Nie rozumieją, że prawdziwa wartość tkwi w życiu, nie w rzeczach. Ale są też ludzie, którzy nas szanują i chcą chronić. Jeśli nasza dżungla ma być bezpieczna, musimy nauczyć innych, jak o nią dbać. Musi, który zawsze miał mnóstwo pomysłów, podskoczył radośnie:

- A gdybyśmy roznieśli tę wiadomość po całej dżungli?

Gdyby każde zwierzę, które nas usłyszy, podzieliło się nią z innymi? Może nawet ludzie zaczną słuchać? Mama uśmiechnęła się z dumą.

- To świetny pomysł. Ale musicie być bardzo ostrożni. Od tamtej pory cztery tygrysiątka wędrowały po dżungli, głosząc swój manifest. Niestrudzenie przekazywały historię innym, a liście smagane wiatrem akompaniowały ich opowieściom – to natura zabierała swój głos. Zaangażowane całym sercem, po wystąpieniu historii tygrysków, zwierzęta niosły tę opowieść dalej, aż w końcu dotarła także do ludzi. I rzeczywiście, niektórzy zaczęli słuchać. Zrozumieli, że nie potrzebują skór dzikich zwierząt, by czuć się wyjątkowymi. Zaczęli chronić tygrysy i inne stworzenia dżungli, pozwalając im żyć wolno i szczęśliwie. Dziś mówi się, że jeśli dobrze wsłuchasz się w szum liści, usłyszysz cichy szept czterech tygrysków:

- Nie kupuj rzeczy ze skór egzotycznych zwierząt – nasza dżungla jest piękniejsza, gdy możemy w niej żyć.

JAK MOŻESZ POMÓC MUSI, HARI, KAMPAROWI I INDERZE I INNYM GINĄCYM GATUNKOM?

- Nie kupuj odzieży i akcesoriów ze skór egzotycznych zwierząt.
- Wybieraj modę produkowaną etycznie.
- Wspieraj organizacje chroniące dzikie zwierzęta, np. fundację DODO.

zoo.wroclaw.pl

ZOO Wrocław

zoowroclaw

ZOOwroclaw

Wydział Edukacji ZOO Wrocław

71 340 71 25, ZOO-edukacja@zoo.wroc.pl

STAWIAJ DOBRO ZWIERZĄT PONAD ZYSK I WŁASNĄ PRZYJEMNOŚĆ



Wojownik: Ares

Gatunek: łaskun chiński, *Paguma larvata leucomystax*

Region działania: Azja Południowo-Wschodnia, Indonezja, Sumatra

Sprawności: zwinność, skrytość, łagodność, ciekawość

Rada wojownika Aresa: Dokonuj świadomych wyborów konsumenckich uwzględniających sposób pozyskania produktu, wykluczając te, których powstanie wiąże się z niehumanitarnym traktowaniem zwierząt.



LEGENDA O ŁASKUNIE - SMUTNA HISTORIA KOPI LUWAK

W zapadającym zmroku, z gąszczu drzew sumatrzeńskich lasów deszczowych, wyłania się zwierzę o wydłużonej sylwetce, spiczastym pyszczku i długim ogonie – to Ares, młody łaskun, zwany przez miejscowych luwakiem, wyrusza na łowy. Tego dnia Ares ma ochotę na prawdziwy rarytas i uwielbiany przysmak, owoce kawowca. Znajdująca się tuż obok plantacja przyciąga go jak magnes. Jednocześnie przypomina on sobie zasłyszaną od dziadka straszną historię o porwaczach łaskunów.

— Dawno temu — opowiadał dziadek — gdy wulkaniczny krajobraz naszej wyspy porastał gąszcz tropikalnych lasów, przybyli holenderscy kolonizatorzy,

a wraz z nimi pojawiła się nieznaną nam dotąd roślina – kawowiec. Plantacje kawowca wyrastały jak grzyby po deszczu, a łaskuny oszalały na punkcie ich owoców. Wieść niosła, że ludzie suszą tylko ziarna owoców, a następnie parzą aromatyczny napój. Okoliczna ludność mimo że pracująca na plantacjach, nie miała jednak prawa do zbierania ziaren dla siebie. Okazało się, że miejscowi wybierają niestrawione ziarna kawy



Rys. Justyna Gajewska, Wolontariusz Warszawskiego ZOO

z odchodów łaskunów, myją je, suszą i zaparzają. Holenderscy plantatorzy odkryli to i też zasmakowali w kawie „biedaków”. Okazało się, że niespotykany i pozbawiony gorzkiego smaku zawdzięcza ona „obróbce” ziaren w żołądkach luwaków. Łaskuny były trochę zdziwione, że to co im jest zbędne zostało wykorzystane i docenione przez ludzi. Sława wytwarzanej w ten sposób kawy, nazwanej kopi luwak, rozprzestrzeniła się. Kopi luwak stała się najdroższą kawą świata, a ludzie dostrzegli okazję zarobku. Doszli do wniosku, że hodowanie łaskunów w klatkach przyniesie większe zyski niż

przemierzanie terenów w poszukiwaniu wydalonych ziaren. Wystarczyło zmusić łaskuny do jedzenia i wydalania cennego surowca. Dla luwaków nadeszły straszne czasy. Organizowano na nie polowania i porywano z lasów całe rodziny. Zamykano je w malutkich, brudnych klatkach i karmiono jedynie owocami kawowca. Podtrute kofeiną luwaki gryzły kraty, biegały wkoło, wydrapywały sobie sierść i bardzo szybko umierały...

— Dlaczego ludzie to robili? Przecież im pomagaliśmy, dzięki nam mieli przepyszna kawę — odezwał się drżącym głosem Ares.

— Niestety, drogi wnuku, to nie tylko legenda. Ta historia z przeszłości wciąż trwa, a na łaskuny czyhają kłusownicy.

Wspomnienie słów dziadka spowodowało, że Ares zupełnie stracił ochotę na owoce kawowca. Zarówno młody łaskun jak i my – ludzie, którym los zwierząt nie jest obojętny, mamy nadzieję, że smakosze kawy z całego świata, gdy tylko dowiedzą się, że produkcja kopi luwak jest okupiona ogromnym cierpieniem niewinnych zwierząt, zrezygnują z jej picia.

JAK MOŻESZ POMÓC ARESOWI I INNYM GINĄCYM GATUNKOM?

- Nie kupuj kopi luwak.
- Wybieraj kawy z certyfikatami np. Fair Trade.

zoo.zamosc.pl

ZOO Zamość - „Ogród Zoologiczny im. Stefana Milera”

ZooZamość

ZooZamość

Dział Edukacji ZOO Zamość

84 639 34 79, edukacja@zoo.zamosc.pl

Ogród Zoologiczny
w Zamościu
im. Stefana Milera



VIETNAMAZING: RATUJEMY ZWIERZĘTA I CHRONIMY PRZYRODĘ WİETNAMU

Wietnam to kraj o niezwykłej bioróżnorodności, ale jednocześnie miejsce, gdzie wylesianie i działalność człowieka coraz bardziej zagrażają zwierzętom i ich siedliskom. Kampania Vietnamazing powstała, by zmienić ten stan rzeczy – ratować zagrożone gatunki, chronić lasy i uświadamiać ludzi, jak ważne jest dbanie o środowisko.

DLACZEGO TO TAKIE WAŻNE?

Nadmierne eksploatacja lasów, nielegalne polowania, handel dzikimi zwierzętami oraz nieodpowiedzialna turystyka dewastują nieodwracalnie siedliska wielu gatunków zwierząt. Ten konflikt między ludźmi a dziką przyrodą narasta z dnia na dzień i przegrywa w nim natura, a w konsekwencji każdy z nas. Pozbawione domu zwierzęta przestają się rozmnażać, inne są nielegalnie odławiane w celu pozyskania mięsa, skór lub innych, wykorzystywanych w naturalnej medycynie części. Rośnie liczba zwierząt, które w wyniku nielegalnego handlu trafiają do nas jako egzotyczne „maskotki”. Część gatunków ma realną szansę na wymarcie zanim zdążymy je dokładnie poznać i zbadać. Obecnie lasy pokrywają mniej niż **25% powierzchni Wietnamu**, czyli połowę tego co było kiedyś, a sytuację pogarsza rozbudowa infrastruktury turystycznej. Dobrym przykładem jest las **Dak Doa** – pierwotnie projekt zalesiania, dziś popularna atrakcja turystyczna, z której **ponad 500 hektarów ma zostać przekształconych w kompleks z polami golfowymi**. Zmiana ta może mieć katastrofalne skutki zarówno dla zwierząt, jak i dla lokalnych społeczności – mniejsze zasoby wody pitnej i degradacja ekosystemów wpłyną niekorzystnie na życie ludzi i przyrody. Musimy zacząć działać!

KAMPANIA VIETNAMAZING – CO CHCEMY OSIĄGNAĆ?

Vietnamazing to inicjatywa łącząca rząd Wietnamu, organizacje ekologiczne, ogrody zoologiczne zrzeszone w **EAZA** (Europejskie Stowarzyszenie Ogrodów Zoologicznych i Akwariów) oraz turystów czy biura podróży. Naszym celem jest:

- Ochrona unikalnych ekosystemów Wietnamu.
- Stworzenie międzynarodowej sieci autorytetów z różnych dziedzin na rzecz ochrony przyrody.
- Wsparcie finansowe i techniczne dla projektów chroniących zagrożone gatunki.
- Edukacja o znaczeniu zrównoważonej turystyki i ochrony środowiska.
- Tworzenie długoterminowych rozwiązań dla ochrony fauny i flory.

KOGO RATUJEMY?

Wietnam to dom dla wielu endemicznych gatunków – zwierząt, które nie występują nigdzie indziej na świecie. Niestety, ich populacje maleją. W ramach kampanii skupiamy się na ochronie m.in.:

- **Gibona białoliczego** – krytycznie zagrożonego gatunku małpy człekokształtnej, której liczebność, przez ostatnie 5 dekad spadła o 80%!

- **Kiśca annamskiego** – pięknego bażanta, którego obecności w naturalnym środowisku nie udokumentowano od 2000 roku.
- **Żółwia annamskiego** – krytycznie zagrożonego wyginięciem z powodu nielegalnego handlu w celach kulinarnych.
- **Jaszczurki krokodylowej** – endemicznego gada, którego siedliska są niszczone, a same osobniki sprzedawane nielegalnie w celach hodowlanych. W naturze pozostało nie więcej niż 100 osobników!

- **Straszka Nui Chua i ślimaka z rodzaju Bertia** – małych, ale ważnych ogniw unikalnych ekosystemów Wietnamu.
- **Przyłgi siatkowanej** – endemicznej ryby, której liczebność spada z uwagi na zbyt intensywny odłów i niszczenie siedlisk.
- **Traszki krokodylowej i żaby mszystej z rodzaju Theloderma** – unikalnych gatunków wykorzystywanych w naturalnej medycynie azjatyckiej.



CHRONIMY UNIKALNĄ BIORÓŻNORODNOŚĆ WIETNAMU

KAMPANIA EDUKACYJNA EAZA 2024-2025

Oto przedstawiciele przebogatej fauny Wietnamu. Wiele z nich to endemity, którym grozi zagłada. Celem kampanii jest połączenie wysiłków ochrony ex situ realizowanej w ogrodach zoologicznych, z działaniami ochronnymi w miejscu naturalnego występowania tych gatunków, czyli w Wietnamie.



Gibon czarny
(Nomascus leucogenys)



Kiściec annamski
(Lophura edwardsi)



Żółw annamski
(Mauremys annamensis)



Jaszczurka krokodylowa
(Shinisaurus crocodillurus vietnamensis)



Traszka krokodylowa
(Tylostotriton spp.)



Żaba mszysta
(Theloderma spp.)



Przyłga siatkowana
(Sewellia lineolata)



Ślimak Bertia sp.
(Bertia cambojiensis)



Straszka Nui Chua
(Nulchua rabayae)



Połączmy wysiłki, by ratować przyrodę Wietnamu.
Kampania edukacyjna EAZA 2024-2025
vietnamazing.eu



JAK MOŻESZ POMÓC?

- ✓ **Podróżuj odpowiedzialnie** – wybieraj ekologiczne opcje i wspieraj zrównoważoną turystykę.
- ✓ **Wspieraj organizacje ochrony przyrody** – każda darowizna pomaga ratować zagrożone gatunki.
- ✓ **Podnoś świadomość** – edukuj innych o problemie wylesiania i nielegalnego handlu zwierzętami.
- ✓ **Atrakcje turystyczne** – korzystaj tylko z takich, które nie są okupione cierpieniem zwierząt.

VIETNAMAZING

to nie tylko lokalna akcja ochrona przyrody – unikalne siedliska Wietnamu są naszym wspólnym dziedzictwem i składową częścią globalnej sieci ekosystemowych powiązań. **Dołącz do nas i pomóż uratować te niezwykłe gatunki, zanim będzie za późno!**

Aleksandra Libich, Orientarium ZOO Łódź

TMOZIA 2025

QUIZ ZOOLOGICZNY

Poznaliście już bliżej ambasadorów tegorocznego Tygodnia Misji Ogrodów Zoologicznych i Akwariów. Czas, byście sprawdzili swoją wiedzę na temat naszych Wojowników Odpowiedzialnych Wyborów i rozwiązali quiz zoologiczny.

Podpowiedzi szukajcie w tekstach na str. 7-15.
Prawidłowe odpowiedzi znajdziecie na końcu quizu.
Do dzieła!

1. Z jakiego kontynentu pochodzą bohaterowie tegorocznego TMOZIA?

- a) Europy
- b) Afryki
- c) Azji

2. Który z wojowników może pochwalić się celnością snajpera?

- a) strzelczyk indyjski z Akwariów Gdyni
- b) pandka ruda z ZOO Kraków
- c) słoń indyjski z ZOO Płock

3. Pod jaką nazwą można spotkać milu chińskie?

- a) milusińskich
- b) jeleni Davida
- c) jeleni Brajana

4. Do czego zachęca pandka ruda – Tock – w tegorocznej akcji TMOZIA?

- a) do jedzenia sąsiadów
- b) do oszczędzania wody i energii elektrycznej
- c) do jedzenia owoców i warzyw

5. Biodegradowalne środki czystości są ekologicznym wyborem, a uświadamia nas o tym:

- a) Vayu z ZOO Leśne Zacisze
- b) Edward z ZOO Lubin
- c) Killer z ZOO Poznań

6. Jakim zwierzęciem jest Edward z ZOO Lubin?

- a) słoniem
- b) zubrem
- c) bażantem

7. Kto opowiada legendę, w której jest wspomniana zupa z niedźwiedzia?

- a) Milu Milusia z Kadzidłowa
- b) Irbis śnieżny z warszawskiego ZOO
- c) Batu z Orientarium ZOO Łódź

8. Maciuś – takin złoty z ZOO Opolo – namawia, aby:

- a) naprawiać zamiast wyrzucać
- b) kupować wszystko ze złota
- c) nie latać samolotami

9. Ganges – słoń indyjski z ZOO Płock – nie lubi, gdy turysta:

- a) podróżuje rowerem
- b) korzysta z atrakcji krzywdzących zwierzęta
- c) zwiedza obce kraje

10. Który z wojowników TMOZIA szczyli się widzeniem w ciemności?

- a) kukang mały z ZOO Poznań
- b) żuraw mandżurski z ZOO Bydgoszcz
- c) gibbon czapnik z ZOO Chorzów

11. Gdy kupisz pamiątkę z wakacji wykonaną ze zwierząt, to będzie bardzo niezadowolony:

- a) każdy, kto dba o zwierzęta i planetę, ale w szczególności Havranek z Ogrodu Zoobotanicznego w Toruniu
- b) Twój portfel
- c) Twój багаż

12. Jak ma na imię irbis śnieżny z ZOO Warszawa?

- a) Mirek
- b) Kicia
- c) Pamir

13. Co usłyszysz, jeśli wsłuchasz się w szum liści, według legendy „O czterech tygryskach” z ZOO Wrocław?

- a) Pocahontas
- b) Edytę Górniak
- c) cichy szepc tygrysków mówiących, aby nie kupować rzeczy ze skór egzotycznych zwierząt

14. Jak nazywamy zwierzę, którego odchody z nadtrawionymi ziarnami kawowca są przetwarzane na najdroższą kawę świata?

- a) łaskun chiński, zwany luwakiem
- b) kopi luwak
- c) kawowiec chiński

15. Które ZOO reprezentują dwie siostry: Mgiełka i Zorza?

- a) ZOO Charlotta
- b) ZOO Zamość
- c) ZOO Bydgoszcz

16. Który olej wywołuje ciarki na plecach gibbońców czubaty z ZOO Charlotta?

- a) silnikowy
- b) palmowy
- c) słonecznikowy

17. Gdzie mieszka Wally – gibbon czapnik, która nie lubi wycinki drzew?

- a) ZOO Wrocław
- b) ZOO Chorzów
- c) ZOO Leśne Zacisze

18. Który wojownik walczy z konsumpcjonizmem ubraniowym?

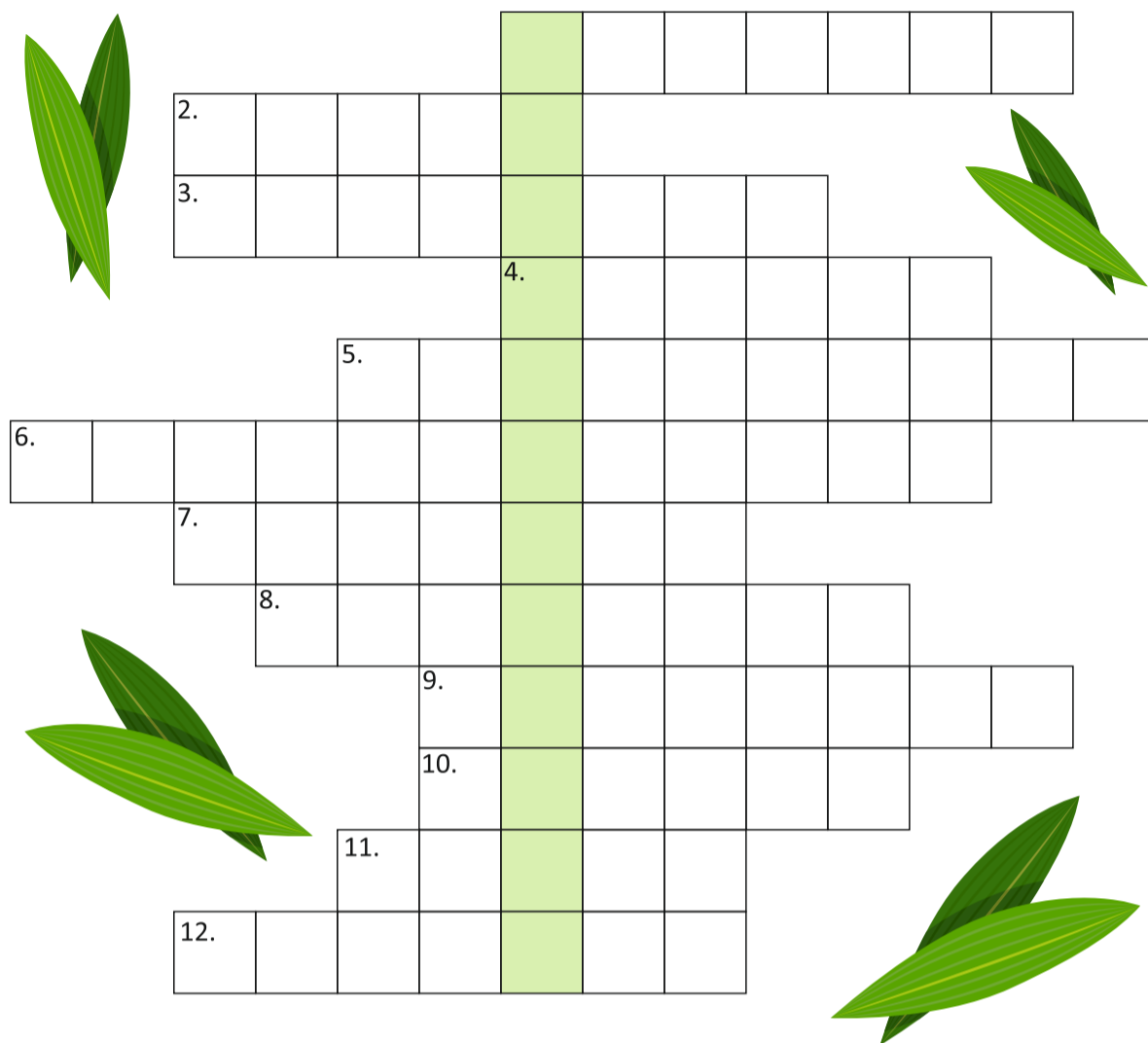
- a) Manuel z ZOO Gdańsk
- b) Edward z ZOO Lubin
- c) Ares z ZOO Zamość

Prawidłowe odpowiedzi:

1c, 2a, 3b, 4b, 5a, 6c, 7c, 8a, 9b, 10a, 1a, 12c, 13c, 14a, 15c, 16b, 17b, 18a



ROZWIĄŻ KRZYŻÓWKĘ



1. ...*komodoensis* – największa jaszczurka świata, zamieszkuje jedną z wysp Indonezji.
2. Stolica Wietnamu.
3. Nosorożec indyjski lub
4. Sumatrzeński lub syberyjski.
5. Nie jest spokrewniona z pandą wielką, ale również zagrożona wyginięciem, była inspiracją do logo znanej przeglądarki internetowej.
6. Działania marketingowe mające na celu oszukanie klienta, że produkty są przyjazne dla środowiska.
7. Gatunek rośliny lub zwierzęcia, który występuje tylko w jednym miejscu na ziemi, często w bardzo ograniczonym zakresie i przez to szczególnie narażony na wyginięcie.
8. Najwyższe góry świata.
9. Kto jest najbardziej odpowiedzialny za niszczenie naturalnego środowiska i wymieranie gatunków?
10. Najmniejsza azjatycka małpa człekokształtna, dwa gatunki są wojownikami w naszej tegorocznej kampanii.
11. Niewielki, ale uroczy kot azjatycki, wyglądem przypomina przegowanego kota perskiego. Zagrożony wyginięciem.
12. Z uwagi na swój skryty charakter irbis śnieżny znany jest wśród lokalnej ludności także jako

OCHRONA GATUNKÓW ZAGROŻONYCH WYGINIĘCIEM wymaga współpracy bardzo wielu instytucji.



IUCN (International Union for Conservation of Nature) – utworzona w 1948 r. IUCN jest obecnie największą i najbardziej zróżnicowaną siecią ochrony środowiska na świecie, wykorzystująca wiedzę, zasoby i zasięg po ad 140 organizacji członkowskich i 16 000 ekspertów. Ta różnorodność i doświadczenie sprawiają, że IUCN jest globalnym autorytetem w zakresie stanu świata przyrody i środków niezbędnych do jego ochrony.



IUCN RED LIST (International Union for Conservation of Nature's Red List of Threatened Species) – założona w 1964 r. Czerwona Lista Gatunków Zagrożonych Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody stała się najbardziej kompleksowym źródłem informacji na temat globalnego ryzyka wyginięcia gatunków zwierząt, grzybów i roślin. Jest krytycznym wskaźnikiem stanu różnorodności biologicznej na świecie. To znacznie więcej niż lista gatunków i ich status, to potężne narzędzie do informowania i katalizowania działań na rzecz ochrony różnorodności biologicznej i zmiany polityki, co ma kluczowe znaczenie dla ochrony zasobów naturalnych, których potrzebujemy, aby przetrwać.



WAZA (World Association of Zoos and Aquariums) – od 1935 r. celem Światowego Stowarzyszenia Ogrodów Zoologicznych i Akwariów jest kierowanie, zachęcanie i wspieranie ogrodów zoologicznych, akwariów i podobnie myślących organizacji na całym świecie do współpracy w zakresie opieki i dobrostanu zwierząt edukacji ekologicznej i globalnej ochrony przyrody. WAZA to globalny sojusz stowarzyszeń regionalnych, federacji krajowych, ogrodów zoologicznych i akwariów, poświęcony opiece i ochronie zwierząt oraz ich siedlisk na całym świecie. Członkami organizacji jest prawie 400 wiodących instytucji, liczba ta stale rośnie.



EAZA (European Association of Zoos and Aquaria) – Europejskie Stowarzyszenie Ogrodów Zoologicznych i Akwariów. Jest organizacją, która wyznacza standardy dla postępowych ogrodów zoologicznych i akwariów oraz innych partnerów w Europie, Azji Zachodniej i poza nią. Skupia czołowe europejskie ogrody zoologiczne. W Polsce do EAZA należy 11 największych ogrodów, spełniających określone normy.



EEP (EAZA Ex situ Programmes) – regionalne programy ochrony zagrożonych wyginięciem gatunków. To działania w zakresie zarządzania gatunkami, mające na celu utrzymanie zdrowych populacji zwierząt w stowarzyszeniu EAZA lub poza nią. Monitorowany jest trend populacji, a wszystkie decyzje są rejestrowane, co prowadzi do pełnego skoncentrowania na potrzebach gatunku.



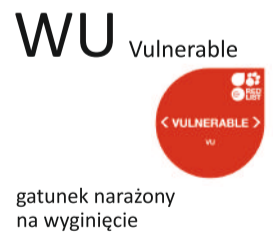
„Kurier ZOO”
Wydawca: Miejski Ogród Zoologiczny im. Antoniny i Jana Żabińskich w Warszawie
Adres redakcji: ul. Ratuszowa 1/3, 03-461 Warszawa
Telefon: 22 619 40 41
E-mail: kurier.zoo@zoo.waw.pl

Redakcja: ZOO Warszawa oraz ZOO Bydgoszcz, ZOO Charlotta, ZOO Chorzów, ZOO Gdańsk, Akwarium Gdynskie, Park Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie, ZOO Kraków, ZOO Leśne Zaczęło, ZOO Lubin, ZOO Łódź, ZOO Opole, ZOO Płock, ZOO Poznań, ZOO Toruń, ZOO Wrocław, ZOO Zamość
Koncepcja i koordynacja: Agata Borucka, Anna Tadra
Korekta: Zaneta Antosiewicz, Aleksandra Łozowska, Aleksander Bilski

Ilustracje: Justyna Gajewska
Opracowanie graficzne: Justyna Gajewska, Anna Olszewska, Magdalena Paprocka
Plakat: Ewa Jakowlew
Skład i łamanie: Monika Nytko - Agencja Reklamowa „Gadzet PL”



Kategorie określające stopień zagrożenia danego gatunku przedstawiane są następującymi symbolami:



6. Tydzień MISJI

Ogrodów Zoologicznych i Akwariów



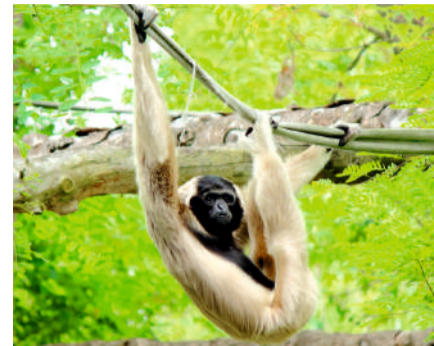
Ogród Zoologiczny
w Bydgoszczy

Mgielka i Zorza
Żuraw mandżurski
fot. Tamara
Samsonowicz



ZOO Charlotta

Ania i Łukasz
Gibboniec czubaty
fot. Marek
Hofman



Śląski Ogród
Zoologiczny
w Chorzowie

Wally
Gibbon czapnik
fot. Aneta
Furgalińska



Gdański Ogród
Zoologiczny

Manuel
Manul stepowy
fot. Anna
Olszewska



Akwarium Gdynskie

Igi
Strzelczyk indyjski
fot. Weronika
Podlesińska



Park Dzikich Zwierząt
w Kadzidłowie

Milusia
Milu chiński
fot. Park Dzikich
Zwierząt
w Kadzidłowie



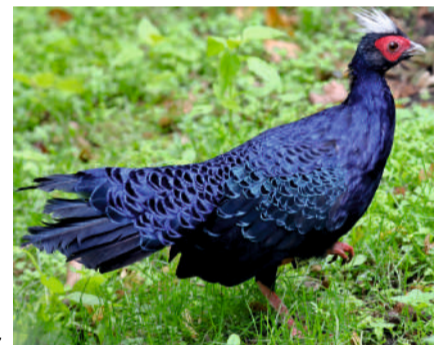
Ogród Zoologiczny
w Krakowie

Tock
Panda ruda
fot. Dorota
Maszczyk



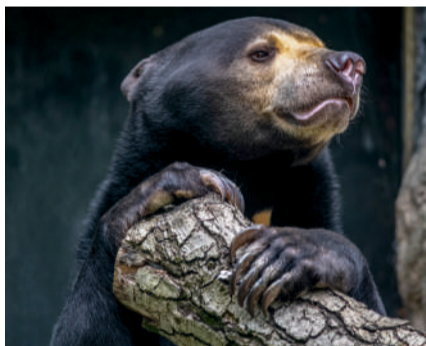
ZOO Leśne Zacisze

Yayu
Barasinga bagienna
fot. Kamila
Ponikowska-Stawiarz



Ogród Zoologiczny
w Lubinie

Edward
Kiściec annamski
fot. Andrzej
Łużyński



Miejski Ogród
Zoologiczny
w Łodzi

Batu
**Niedźwiedź
malajski**
fot. Paweł
Łacheta



ZOO Opole

Maciuś
Takin złoty
fot. Paulina
Korczyńska



Miejski Ogród
Zoologiczny
w Plocku

Ganges „Mong Tine”
Słoń indyjski
fot. Elwira
Krysińska



ZOO Poznań

Killer
Kukang mały
fot. Marian
Batkiewicz



Ogród Zoologiczny
w Toruniu

Havranek
Markur turkmeński
fot. ZOO Toruń



Miejski Ogród
Zoologiczny
im. Antoniny
i Jana Żabińskich
w Warszawie

Pamir
Irbis śnieżny
fot. Marta Tomczyk



Ogród Zoologiczny
we Wrocławiu

Musi, Hari, Kampar
i Indera
Tygrys sumatrański
fot. ZOO Wrocław



Ogród Zoologiczny
w Zamościu
im. Stefana Milera

Ares
Łaskun chiński
fot. Anna
Nowicka-Sidor

PATRONAT:



365 dni w roku
#chronimyGINĄCEgatunki



WSPÓLNIE RATUJMY AZJĘ!

6. Tydzień Misji Ogrodów Zoologicznych i Akwariów
8-16 marca

Nasze odpowiedzialne wybory ocalą dziką przyrodę

